

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

10 stycznia 2013 czasopismo bezpłatne Nr 1 (641)

www.passa.waw.pl

FRYZJER

najtaniej na Ursynowie !!!

PROMOCJE

Poniedziałki - strzyżenie męskie tylko 15 zł
 Wtorki, środy, czwartki - strzyżenie i modelowanie Pań 32 zł
 Farba od 70 zł Trwała od 70 zł
 strzyżenie - studenci (piątki) 19 zł
 strzyżenie, modelowanie - studentki (piątki) 29 zł
 (konieczne okazanie legitymacji)

Kontakt:

22-226-81-20

514-288-989

Metro Imielin
 ul. Szuczki 2/60

Godziny otwarcia:

pn.-pt. - 9:30 - 20:00

sobota - 9:00 - 15:00

ZAPRASZAMY

DARMOWY WYWÓZ

- PRALKI
- LODÓWKI
- KUCHENKI

AGD



tel. 500 390 316

KONKURS WIEDZY O DYNASTIACH EUROPEJSKICH

Z NAGRODAMI

str. 15

NOC BEZ METRA

Nocne kursy metra w weekendy mają zostać wstrzymane po 9 lutego. Ich inicjator, obecny burmistrz Ursynowa Piotr Guział walczy jednak o zmianę tej decyzji

Czyt. str. 8

Warszawa schodzi na dziady



Czyt. str. 9

WOŚP - wprost przeciwnie



Czyt. str. 4

Specjalna sesja
 Rady Dzielnicy Ursynów
 poświęcona Pamięci
 Powstania Styczniowego
 odbędzie się

**22 stycznia
 o godz. 18:00**

w sali Rady Dzielnicy.

Przewidziany jest wykład prof. Marka M. Drozdowskiego oraz wystąpienie przedstawiciela rodziny Karniewskich - potomków uczestników Powstania.

Gierkowski Ursynów



Grzegorz Dziemidowicz i Krzysztof Miklas z Polskiego Radia, Janusz Pichlak z TVP oraz publicysta „Polityki” Wiesław Władyka, który zwykł był grywać w tenisa na asfaltowym korcie za Kopą Cwila.

Choć poza zieloną enklawą wspomnianych ulic Ursynów pozostawał wówczas ogromną, pełną kurzu bazą budowlaną, a możliwość zaopatrzenia w produkty spożywcze dawał tylko jeden sklep (przy Końskim Jarze), radość pierwszych mieszkańców była ogromna. Nic dziwnego, że Maryla Rodowicz i Krystyna Janda chętnie zgodziły się wystąpić na zaimprowizowanej estradzie pod Kopą, żeby podzielić się tą radością z sąsiadami. Dopiero później miejsce dla artystów znalazło się w Domu Rodzinnym i Domu Sztuki. Jeszcze było daleko do powstania pierwszego ursynowskiego supermarketu (Megasamu), w którym zaopatrywał się choćby późniejszy prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

Specyfiką tego pierwszego, spółdzielczego Ursynowa były nowatorskie rozwiązania socjalne. Choćażby klubiki dziecięce w poszczególnych enklawach megaosiedla, będące czymś więcej niż tylko substytutami przedszkoli. Wychodząc z żoną rano do pracy, mogłem zostawić córkę pod bardzo dobrą opieką nawet do godz. 20.00. Koszt takiej dziennej opieki wynosił 5 złotych.

Metro wydawało się w tamtym czasie kosmicznie daleką perspektywą, więc komunikację ze Śródmieściem zapewniały nam przyspieszone autobusy linii 192 i 492. Pierwsi ursynowianie byli wszak-



że społecznością już w większości zmotoryzowaną, toteż na obszer-nych parkingach pyszniły się rzędy fiatowskich limuzyn 126p i 125p, przetykane po części ładami. Harmonizacją świateł sygnalizacyjnych w Warszawie nie zajmował się jeszcze inżynier Galas, więc mieliśmy na całej długości Puławskiej zieloną falę, o której teraz można tylko pomarzyć.

Przeznaczność ursynowskich mieszkań przynosiła ich lokatorom tak wielką satysfakcję, że nie zwracano się uwagi na tandetę wykonania najróżniejszych urządzeń. W przeciwieństwie do

dzisiejszych osiedli te na Ursynowie Północnym nie były ogrodzone, co sprzyjało zacieśnianiu więzi między sąsiadami, zwłaszcza wtedy, gdy nastąpił stan wojenny i trzeba było sobie wzajemnie pomagać, wspierając się choćby kartkami na benzynę. A przecież od 1976 sytuacja gospodarcza była już kryzysowa i obok legendarnych kartek na cukier pojawiły się nawet kartki na buty.

Z tego względu moje pokolenie ma z ówczesnej epoki wspomnienia mieszane. Lata 1971-1980 określa się mianem dekady Edwarda Gierka, następcy Władysława Gomułki na stanowi-

sku pierwszego sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które było naówczas dużo ważniejsze od stanowiska premiera. Gierek, co dziś wszyscy przyznają, zaczął dobrze, lecz skończył marnie, próbując unowocześnić kraj z pomocą zagranicznych kredytów, które się nie bilansowały eksportem naszych towarów.

Nie da się ukryć, że przez kilka lat inwestycyjnego szaleństwa było się z czego cieszyć, powstała bowiem rekordowa liczba miejsc pracy i rekordowa liczba mieszkań, a PLL LOT zaczęły nam zapewniać tanie podróże

do Ameryki. Udało się wreszcie zmotoryzować Polskę Fiatem 126p, zbudować drogę ekspresową z Warszawy do Katowic, a w samej stolicy – Trasę Łazienkowską. W TVP powstało za sprawą Mariusza Waltera znakomite Studio 2. Mało kto pamięta, że pod rządami Gierka ruszyła też odbudowa Zamku Królewskiego. Donald Tusk może zazdrościć Gierkowi sukcesów sportowych PRL-u lat siedemdziesiątych, gdy Irena Szewińska została uznana za najlepszą sportsmenkę na kuli ziemskiej, siatkarze byli najlepsi na świecie, a piłkarze – prawie najlepsi (III miejsce w MŚ 1974 w RFN).

W dzisiejszej dyskusji nad dokonaniem Gierka wypomina mu się – obok komunistycznej proweniencji – również wiernopoddanicze kroki w stosunku do dominatora Układu Warszawskiego (wpisanie do Konstytucji zdania o wiecznej przyjaźni z ZSRR). Dla przeciętnego Polaka owe polityczne manewry miały jednak niewielkie znaczenie. Dużo istotniejsze było choć chwilowe wyrwanie kraju z długoletniego marazmu gospodarki socjalistycznej, niedostosowanej do światowego układu ekonomicznego. Gierek uczynił – w warunkach politycznego zniewolenia – pierwszy krok ku Zachodowi i tej zasługi już mu nikt nie odbierze. A że był w swoim zapale zmieniania Polski bardzo naiwny, to już inna sprawa. Bo chyba tylko on wierzył, że produkowanym przez FSO polonem uda się podbić rynek USA, chociaż ten efektywnie wyglądający samochód psuł się równie często co zakupiony obecnie przez LOT – Dreamliner. **PASSMITA**

ZŁOTA lokata

13. edycja

tradycja godna zaufania

5,6%*

DO WYGRANIA:
Ford C-MAX
2x Skoda Citigo
5x Ford Fiesta
10 skuterów



Polski Bank Spółdzielczy w Ciechanowie
Rok założenia 1899

www.pbsciechanow.pl

Oddział w Warszawie
ul. Puławska 255

Serdecznie zapraszamy

Praca – asystent brokera

Poszukuję odpowiedzialnej osoby, która poprowadzi administrację małego biura brokerskiego, ale równolegle będzie chciała i będzie potrafiła się uczyć, tak, aby w przyszłości zająć się pracą merytoryczną. Oczekuje, że będzie to osoba w wieku ok. 30 – 40 lat, z co najmniej kilkuletnim stażem zawodowym, po studiach, o wysokich walorach intelektualnych, nadzwyczaj skrupulatna, o ustabilizowanej sytuacji osobistej, zamieszkała w Warszawie, w bliskim sąsiedztwie mojego biura, które mieści się przy ul. Arbusowej.

Praca będzie polegała początkowo na nadzorowaniu obiegu informacji i dokumentów a w przyszłości na zbieraniu i analizowaniu informacji oraz na samodzielnym tworzeniu nowych dokumentów i prowadzeniu korespondencji.

Na początkowym etapie praca nie wymaga doświadczenia związanego z branżą ubezpieczeniową, wymaga jednak dużego zaangażowania, samodzielności, kreatywności a przede wszystkim ciągłej nauki; nie jest związane ze sprzedażą; wymaga umiejętności sprawnej analizy i syntezy informacji; wymaga umiejętności gramatycznego i stylistycznego pisanja.

Za efektywną pracę administracyjną przewidujemy wynagrodzenie rzędu 2.000 zł netto na pełen etat. Za efektywną pracę asystenta brokera przewidujemy wynagrodzenie rzędu 4.000 zł, ale to wymaga już wiedzy i doświadczenia.

Osoby zainteresowane proszę najpierw o kontakt mailowy: tzn. o przesłanie CV ze zdjęciem i listu motywacyjnego na adres: praca@kancelariamalkiewicz.pl

Uniwersytet Trzeciego Wieku Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin

Uniwersytet Trzeciego Wieku Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin

zaprasza seniorów

na ciekawe wykłady, warsztaty malarskie, literackie, pamięciowe, zajęcia komputerowe, językowe, pilates i taniec i inne.

Szkoła Wyższa Przymierza Rodzin
ul. M. Grzegorzewskiej 10

tel. 22 644 04 55
22 644 07 97

wtorki w godz. 16.00 – 18.00,

Informacje na stronie internetowej:
www.swpr.edu.pl

Odkryj nową rodzinę Toyotę Auris



TOYOTA

ALWAYS A
BETTER WAY

2013

ROK
INNOWACJI
TOYOTY:
**WYJĄTKOWA
STYLISTYKA**



Przyjdź na Wielką Premierę **12 i 13 stycznia.**

Zapraszamy do naszych salonów:

w sobotę 12.01 od 10⁰⁰ do 16⁰⁰ i w niedzielę 13.01 od 10⁰⁰ do 15⁰⁰



CHODZEN

TOYOTA CHODZEŃ WARSZAWA
ul. Czerniakowska 102, tel. 22 851 51 51

TOYOTA CHODZEŃ PIASECZNO
ul. Puławska 52, tel. 22 757 00 25

www.chodzen.pl

Toyota Auris – zużycie paliwa i emisja CO₂ (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: od 4,2 do 6,1 l/100 km i od 109 do 140 g/km (cykl mieszany).
Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl

*Wyjątkowego, pełnego miłości
i realizacji wszelkich marzeń 2013 roku*

życzy

*Restauracja
Kucharek Sześć*



zakochaj się w Warszawie sportowej

BAL MISTRZÓW SPORTU WARSZAWY

XIII PLEBISCYT NA NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW WARSZAWY 2012

ANIA RUSOWICZ

Rock & Roll Band
Marcela Woodmana

18.01.2013

Hala „ARENA URSYNÓW”
ul. Pileckiego 122

CENA ZAPROSZENIA 300 zł od osoby
REZERWACJA I SPRZEDAŻ ZAPROSZEŃ:
UCSIR: arenaactiveclub@ucsir.pl, 22 334 62 50
STOŁECZNA ESTRADA: balestrada.com.pl, 22 849 91 31

ORGANIZATORZY: MIASTO STOŁECZNE WARSZAWA, UCSIR, stołeczna estrada

PATRONI MEDIALNI: TVP WARSZAWA, RZECZPOSPOLITA, iESKA, M, IMPO, Samsont

PARTNERZY: t/mza, ztm

Już wkrótce rozstrzygnięcie XIII Plebiscytu na Najlepszych Sportowców Warszawy 2012 r.

Plebiscyt na najlepszych sportowców Warszawy i związany z nim bal na stałe wpisał się w kalendarz miejskich wydarzeń sportowych, w którym udział biorą wybitni obecni i byli sportowcy, władze instytucji sportowych, przedstawiciele samorządu, oraz warszawiacy.

Laureaci XIII Plebiscytu wyłonieni zostaną w następujących kategoriach:

- Najlepszy Sportowiec Roku
- Najlepszy Sportowiec Niepełnosprawny Roku
- Trener Roku
- Sportowa Osobowość Roku
- Najpopularniejszy Sportowiec Roku
- Sportowa Impreza Roku

Nad prawidłowym przebiegiem plebiscytu czuwa Kapituła, składająca się z wybitnych autorytetów sportowych takich jak: Irena Szewińska, Dorota Idzi, Ryszard Szurkowski, Jerzy Engel i Andrzej Supron. Sportowiec, wybrany „Najlepszym Sportowcem Roku 2012”, otrzyma od Prezydenta m.st. Warszawy tytuł „Sportowej Twarzy Warszawy”.

Wyniki XIII Plebiscytu poznamy podczas Balu Mistrzów Sportu Warszawy, który odbędzie się 18 stycznia br. w hali widowiskowo-sportowej Arena Ursynów. Tym razem dobrą zabawę podczas Balu zapewni występ Ani Rusowicz, która szturmem zdobyła polski rynek muzyczny wprowadzając na listy przebojów zapomniany gatunek big-bit oraz Rock & Roll Band Marcela Woodmana. Niepowtarzalna oprawa artystyczna, kolorowe światła, płyty winylowe, skrzydlate samochody przeniosą nas w okres rozkwitu jednego z najbardziej energetycznych i porywających gatunków muzyki i rock'n'rolla.

To będzie niezapomniana karnawałowa noc. Sprzedaż biletów na bal w cenie 300 złotych:

- hala Arena Ursynów w godz. 10-18 (tel. 22 334 62 50, email: arenaactiveclub@ucsir.pl)
- Stołecznej Estradzie w godz. 8-16 (tel. 22 849 91 31, email: bal@estrada.com.pl)

Serdecznie zapraszamy.

/MB/

XXI Finał WOŚP znowu rozgrzeje miliony serc

Orkiestra zagra, pobije rekord?

W najbliższy weekend odbędzie się już XXI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Orkiestra tym razem zagra dla ratowania życia dzieci i godnej opieki medycznej seniorów.

W tym roku po raz pierwszy WOŚP zagra nie tylko dla dzieci, ale również dla seniorów. Część pieniędzy zebranych podczas tegorocznego finału zostanie przekazana na wyposażenie szpitali geriatrycznych i zakładów opiekuńczo-leczniczych.

– Pieniądze bardzo się przydadzą, ponieważ opieka geria-

zakupić urządzenia takie jak: łóżka o regulowanej wysokości z zabezpieczeniami, materace przeciwoleżynowe, statywy mobilne do kroplówek, ssaki elektryczne i akumulatorowe, pompy infuzyjne i pompy żywnościowe, sprzęt rehabilitacyjny typu rotory kończyn dolnych i górnych, tory do nauki chodzenia, czy rowery treningowe.

W Warszawie, jak co roku finał odbędzie się na pl. Defilad. Podczas imprezy nie zabraknie oczywiście gwiazd. Wśród występujących na scenie pojawi się między innymi zespół Enej, Big

tlandach Południowych na Antarktyce.

Charytatywne szaleństwo XXI Wielkiego Finału dotrze w tym roku poza Polską do ponad 40 miast na całym świecie – od pobliskiego Berlina aż do afgańskiej bazy w Ghazni. Najwięcej bo aż 16 sztabów znajduje się w Wielkiej Brytanii, a dodatkowe cztery w Irlandii. 5 sztabów jest też w Niemczech i USA – tam gdzie Polonii jest najwięcej.

Organizatorzy w sztabach zagranicznych podobnie jak w tych w Polsce liczą na pobicie szesznastu lat. W niedzielę stu wolontariuszy, głównie młodzieży w wieku gimnazjalnym i licealnym, wyjdzie na ulice Ursynowa „uzbrojonych” w specjalnie oznakowane puszkę, aby wspierać XXI Finał WOŚP. Tegoroczne hasło przewodnie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy brzmi: „Dla ratowania życia dzieci i godnej opieki medycznej seniorów”.



FOTO LECH KOWALSKI

tryczna w naszym województwie na razie jest bardzo skromna. Mamy tylko 3 oddziały geriatryczne, w szpitalach w Białej Podlaskiej, Parczewie i we Włodawie. W sumie jest tylko 88 łóżek, a według norm unijnych powinno być minimum 220 – mówią organizatorzy akcji.

– Brakuje specjalistów, rehabilitantów, pielęgniarek i psychologów. A taka opieka jest bardzo potrzebna, ponieważ korzysta z niej mnóstwo osób. Zaledwie 8% seniorów deklaruje, że nie ma problemów ze zdrowiem – dodają.

Organizacja chce w tym roku zwrócić uwagę na częste zjawisko wykluczenia, które często dotyka ludzi w podeszłym wieku. Pieniądze z 21. Finału zostaną podzielone. Połowa z zebranych środków zostanie wykorzystana na wsparcie terapii noworodków i niemowlaków, połowa będzie przeznaczona na sprzęt w szpitalach geriatrycznych.

Orkiestra ze środków zebranych podczas 21. Finału planuje

Cyc czy Doda. Tradycyjnie o godzinie 20 będzie można podziwiać spektakl pirotechniczny „Światelko do Nieba”.

W całym kraju odbędzie się blisko 800 koncertów z udziałem ponad tysiąca artystów, a także cała masa różnego rodzaju imprez i happeningów.

W wielu miastach odbędą się pokazy i kursy uczące pierwszej pomocy. WOŚP stara się, aby zajęcia z pierwszej pomocy stały się zajęciami obowiązkowymi już w szkole podstawowej i trudno się z takim pomysłem nie zgodzić. Warto wiedzieć jak reagować w momentach krytycznych, kiedy życie drugiej osoby znajduje się w naszych rękach.

Warto dodać, że WOŚP cieszy się wielką popularnością nie tylko w Polsce. Sztaby XXI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zorganizowano między innymi w Afganistanie, Arabii Saudyjskiej, Austrii, Bośni, Grecji, Irlandii, Kanadzie, Niemczech, Norwegii, USA czy w Sze-

Paryżu było to w zeszłym roku 12 tysięcy euro, w Londynie 27 tysięcy funtów, a w Chicago aż 70 tysięcy dolarów. W tym roku ambicje są jeszcze większe. Ale zarówno dla organizatorów jak i Polaków mieszkających poza granicami kraju, WOŚP to nie tylko największa impreza charytatywna roku. To coś dużo więcej.

W imieniu nie tylko redakcji, ale chyba także wszystkich Polaków, chciałbym podziękować wszystkim wolontariuszom, którzy jak co roku pełni zapału wyjdą na ulice i z uśmiechem na twarzach będą zbierali pieniądze. Trzeba zaznaczyć, że jest to praca bardzo ciężka i całkowicie bezpłatna. Wszyscy wolontariusze swoją postawą dobitnie pokazują, że jak się chce, to można zrobić coś dobrego, tak zwyczajnie, po ludzku. To także dzięki nim i ich ciężkiej pracy WOŚP będzie miała okazję, aby pobić kolejny rekord.

LUK

Na Ursynowie sztab WOŚP – USS „Mandarynka”, mieszczący się przy ul. Mandarynki 1 działa już od dwunastu lat. W niedzielę stu wolontariuszy, głównie młodzieży w wieku gimnazjalnym i licealnym, wyjdzie na ulice Ursynowa „uzbrojonych” w specjalnie oznakowane puszkę, aby wspierać XXI Finał WOŚP. Tegoroczne hasło przewodnie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy brzmi: „Dla ratowania życia dzieci i godnej opieki medycznej seniorów”.

Policja przypomina! Zasady bezpieczeństwa dla wolontariuszy

W czasie XXI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, jak co roku kwestować będą wolontariusze. Zbiórka pieniędzy zajmować się będą przede wszystkim ludzie młodzi, którzy mogą być narażeni na niebezpieczeństwo rozboju, czy kradzieży. Policjanci apelują o przestrzeganie w tym dniu środków ostrożności i wskazują czego należy unikać, aby bezpiecznie zbierać pieniądze.

Przypominamy aby:

Unikać miejsc mało uczęszczanych, takich jak podwórka, bramy przejściowe, a po zmroku parkingi, skwery lub inne miejsca nieoświetlone i niebezpieczne;

- * kwestować, co najmniej we trójkę, osoba trzymająca puszkę powinna znajdować się w środku;
- * zbierać datki w towarzystwie przyjaciół, bądź w obecności starszych kolegów;
- * kwestujące dzieci zawsze były pod opieką dorosłych;
- * nie czekać, aż puszką zapelni się całkowicie, lepiej kilka razy odnieść pieniądze do punktu zbiórki;
- * kiedy ktoś będzie Was zaczepiał, próbował wyrwać puszkę - krzyczcie, wzywajcie pomocy, szukajcie wokół siebie policjantów lub innych osób dorosłych, które wam pomogą.

Jeżeli jednak dojdzie do tego, że ktoś będzie próbował zrobić Wam krzywdę:

- * pamiętajcie, że życie i zdrowie jest najważniejsze, a więc nie ratujcie za wszelką cenę skarbanki;
- * starajcie się zapamiętać, jak najczęściej szczegółów z wyglądu napastników - to w jakim kierunku uciekli, do jakiego samochodu wsiedli;
- * natychmiast powiadomcie o tym, co się stało osoby dorosłe lub policjantów.
- * nie bójcie się dzwonić pod numery alarmowe Policji - 997 (z telefonów stacjonarnych) lub 112 (z telefonów komórkowych).

W przypadku podejrzenia, że ktoś podszywa się pod wolontariusza WOŚP i posługuje podrobionym identyfikatorem lub podejrzanie wyglądającą puszką prosimy o kontakt z Policją.

Przedszkole Niepubliczne "CHATKA MAŁOLATKA"

Sadyba ul. Orężna 45
Wilanów ul. Królewicza Jakuba 28

tel. 602-887-061
www.chatkamalolatka.pl

ASAN
Centrum Wspomaganie Rozwoju

Konsultacje i terapia dla dzieci:

- Integracja Sensoryczna
- Logopeda
- Psycholog
- Pedagog
- Rehabilitacja
- Reeducacja
- Terapia Ręki
- Trening Umiejętności Społecznych

ul. Hawajska 3, Warszawa (Metro Mieleni)
www.asan-centrum.pl
tel.: 609 777 826

Kancelaria Radcy Prawnego
Magdalena Rogalska

sprawy: cywilne, gospodarcze, spadkowe, rodzinne, pracownicze, ubezpieczeniowe, spory sądowe, odszkodowania za szkody komunikacyjne

Warszawa - Ursynów, ul. Jastrzębowski 22 (budynek SBM Stokłosy)
Tel. (22) 855 74 80, 602 295 182

DOBRY ROCZNIK W DOBREJ CENIE

PEUGEOT 308
JUŻ OD
49 900 zł

PEUGEOT 3008
JUŻ OD
62 900 zł

PEUGEOT 508
JUŻ OD
72 900 zł



PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL. Modele prezentowane na zdjęciu mogą się różnić od wersji dostępnych w ofercie. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym – 308: od 4,2 do 7,2 l/100 km, 3008: od 5,0 do 7,8 l/100 km, 508: od 4,2 do 7,1 l/100 km, emisja CO₂ – 308: od 110 do 166 g/km, 3008: od 130 do 182 g/km, 508: od 109 do 164 g/km. Niniejsze propozycje nie stanowią oferty w rozumieniu artykułu 66 Kodeksu cywilnego. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na www.peugeot.pl.



NIE DAJ SIĘ WYPRZEDZIĆ INNYM. PIĘKNE OFERTY NIE TRWAJĄ WIECZNIE

Jedna oferta nie pozostawia żadnych wątpliwości – najlepsza z najlepszych oferta Peugeot „Dobry rocznik w dobrej cenie”. Sprawdź rewelacyjne ceny Peugeot 308, 3008, 508 oraz innych modeli osobowych i dostawczych z rocznika 2012! Szczegóły w salonie Peugeot.

MOTION & EMOTION



PEUGEOT

LION MOTORS

ul. Puławska 34, 05-500 Piaseczno
tel. 22 206 20 00

JAKOŚĆ, KTÓRA CIĘ ZACHWYCI www.lionmotors.peugeot.pl

Na handlowej mapie Ursynowa pojawiła się nowa księgarnia

Kompendium czyli dla dzieci... z pomysłem



Nowa – a jakby nie nowa... Wielu nauczycieli i rodziców uczniów pamięta zapewne istniejącą od dwudziestu lat w budynku CMPPP na Polnej specjalistyczną księgarnię psychologiczno-pedagogiczną.

Od września ta sama placówka – KOMPENDIUM – działa przy ul. Teligi 5/8 (rejon skrzyżowania Ghandi i Cynamonowej).

Powinien trafić tu każdy nauczyciel i rodzic, któremu zależy na prawidłowym, harmonijnym rozwoju dziecka, rozbudzaniu jego zainteresowań i wspieraniu procesu uczenia się. W jednym miejscu zgromadzono bowiem wyselekcjonowane, najbardziej wartościowe spośród dostępnych na rynku materiały edukacyjne – książki metodyczne, zeszyty ćwiczeń, wszelkie pomoce

do terapii pedagogicznej, logopedycznej i reedukacji.

Dysleksja? Dysgrafia? Dyskalkulia? Trudności z opanowaniem ortografii? W tych i podobnych problemach z pewnością można znaleźć pomoc w KOMPENDIUM.

Kłopoty wychowawcze? Niechęć do szkoły? Uzależnienie od komputera? I na to znajdzie się rada! Rodzice mają tu do wyboru wiele interesujących poradników dotyczących rozwoju, wychowania i nauczania dzieci. I nie tylko – znaczną część działu poradnikowego stanowią pozycje określone mianem „o wielkich sprawach dla małych ludzi”. Pisane przez fachowców, a adresowane bezpośrednio do dzieci książeczki pozwalają małym czytelnikom zmierzyć się z trudnymi proble-

mami: pojawieniem się młodszego rodzeństwa, pojęciem pierwszego raz do przedszkola (albo do dentysty!), rozwodem rodziców czy ze śmiercią najbliższych. Dostępna w KOMPENDIUM kolekcja opowiadań i bajek terapeutycznych na pewno ułatwi dzieciom oswojenie lęku, smutku, obaw w trudnych chwilach. Właścicielki księgarni służą fachowym wsparciem w doborze odpowiednich materiałów. Szczególną specjalizacją KOMPENDIUM są publikacje i pomoce wspierające wychowanie i nauczanie dzieci niepełnosprawnych, z deficytami rozwoju i o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Nie samą nauką jednak człowiek – a zwłaszcza dziecko – żyje! Księgarnia przy Teligi ma również bogatą ofertę służącą

rozrywce i zabawie (no, może nauce przez zabawę...) – duży wybór wszelkiego rodzaju gier, loteryjek, układanek, łamigłówek, mozaiki, puzzle, klocki, a wszystko w konkurencyjnych cenach! To jedno z niewielu miejsc w mieście, gdzie w ciągłej sprzedaży jest pełen zestaw bardzo lubianej przez dzieci serii PUS.

Jeszcze w listopadzie oferta księgarni wzbogaci się o dział literatury dla dzieci w różnym wieku – tej szczególnie wartościowej i artystycznie ilustrowanej.

KOMPENDIUM to nie tylko księgarnia – to również wydawnictwo. To tutaj wydawane jest cenione w środowisku nauczycieli szkół specjalnych czasopismo „Rewalidacja”, w którym pedagogzy specjaliści i terapeuci z całej Polski dzielą się swo-

imi doświadczeniami z pracy z dziećmi o zaburzonem rozwoju oraz specjalistyczne książki autorstwa uznanych autorytetów w dziedzinie wspomaganie rozwoju i edukacji niepełnosprawnych.

Księgarnia dopiero rozwija swoje skrzydła, a właścicielki chciałyby uczynić ją miejscem nie tylko kupowania książek. Właśnie ruszyły zajęcia plastyczne dla najmłodszych – w każdą sobotę o godz. 11-tej dzieciaki wycinają, lepia i malują, pod okiem fachowej instruktorki plastyki. Lada chwila rozpoczną się „Bajkowe wieczory” – wspólne czytanie baśni i opowiadań dla dzieci. Od grudnia planowane są stałe dzury logopedy i zajęcia „Gimnastyka dla języka”. Dwa razy w miesiącu będzie można także zasięgnąć porady u

psychologa dziecięcego i terapeuty pedagogicznego.

Już startuje akcja wymiany książek. Wszyscy z własnego doświadczenia wiemy, jak szybko dzieci „wyrastają” z książek. Już przeczytane, zbyt „dziecinne” zalegają na półkach. Przynieście je do KOMPENDIUM i w zamian za przyniesione wybierzcie sobie inne – jeszcze nieznanne.

Warto odwiedzić KOMPENDIUM – tym bardziej, że w ostatnim czasie w Warszawie zniknęło wiele miejsc o podobnej ofercie. Każdy nauczyciel, rodzic i uczeń znajdzie tu coś dla siebie.

Księgarnia zaprasza od poniedziałku do piątku, w godzinach 10-18. Można płacić również kartą. Możliwa jest także sprzedaż internetowa www.kompendium.info.pl

Milan De Valden

12 milionów pasażerów w roku ubiegłym 47 nowych połączeń, cztery nowe kraje

Wizz

Wizz Air, największa nisko kosztowa i nisko taryfowa linia lotnicza w Europie Środkowo Wschodniej w ubiegłym roku przewiozła ponad 12 milionów pasażerów, co przekłada się na 12 procentowy wzrost w skali roku.

W 2012 roku Wizz Air zwiększył siatkę połączeń z 203 do 250 i uruchomił nowe połączenia do Gruzji, Izraela, Słowenii i Szwajcarii, co sprawiło, że jest obecny już w 29 krajach. Średni współczynnik obciążenia około 80 tysięcy lotów wyniósł ponad 85 procent, co podkreśla popularność nisko kosztowych linii lotniczych.

W Polsce Wizz Air przewiózł ponad 4,3 miliona pasażerów.

W 2012 roku Wizz Air wprowadził innowacyjną politykę bagażową, stając się jedyną linią lotniczą w Europie, która zachęca pasażerów do podróżowania z małym bagażem

podręcznym, co wpływa na zwiększenie zarówno wydajności jak i oszczędności. Pasażerowie zareagowali pozytywnie na wznowienie (re-launch) i uatrakcyjnienie klubu zniżkowego – Discount Club. Dzięki niemu Wizz Air może nagradzać lojalnych pasażerów, oferując im gwarantowane zniżki na wszystkie loty. W najbliższym czasie Wizz Air planuje zwiększenie swojej floty, aby móc przewieźć 13,5 milionów pasażerów w bieżącym roku.

– Mimo wysokich cen paliwa i rosnących podatków rządo-

wych, takich jak APD* w Wielkiej Brytanii, Wizz Air nadal stymuluje popyt na nisko kosztowe podróże lotnicze, odnotowując 12 procentowy wzrost w 2012 roku, jedną z najwyższych stóp wzrostu w europejskim przemyśle lotniczym. Wizz Air z sukcesem buduje swoją pozycję jako firmy najchętniej wybieranej przez klientów, oferując im wspaniałą obsługę i jednocześnie niskie ceny, sprawiając, że nisko kosztowe podróżowanie staje się bardziej atrakcyjne dla świadomych pasażerów i osób podróżujących w sprawach biznesowych. Będziemy kontynuować rozwój naszych działań operacyjnych, wchodząc na nowe rynki i dodając nowe lotniska do siatki naszych połączeń w 2013 roku – powiedział József Váradi, prezes Wizz Air.

yby

* APD (Air Passenger Duty) – lotniskowy wprowadzony w Wielkiej Brytanii.

Dłużej na Lotnisku Chopina

Linie lotnicze Wizz Air potwierdzają przedłużenie swojej tymczasowej działalności operacyjnej na warszawskim Lotnisku Chopina do północy 22 stycznia, oczekując dalszych szczegółów związanych z naprawą pasa startowego na Lotnisku w Modlinie. Podjęcie decyzji o przedłużeniu tymczasowej działalności na warszawskim lotnisku było konieczne, aby umożliwić pasażerom planowanie przebiegu ich podróży.

Najnowsze trendy w modzie męskiej

O tym, że zdecydowana większość pań co sezon „nie ma się w co ubrać”, z pewnością nie trzeba nikogo przekonywać. My – kobiety udajemy się wówczas na wielkie poszukiwania nowych ubrań. A jak to jest z naszymi mężczyznami?

Facetowi trzeba wyjść naprzeciw

Panowie na ogół nie mają ochoty na kilkugodzinne maratony po sklepach. Tylko nieliczni – poszukując butów, garniturów i dżinsów – będą chcieli odwiedzić kilka butików. Mężczyźni szukają bowiem takich miejsc, w których można szybko i sprawnie ubrać się od stóp do głów. Są przy tym coraz bardziej świadomi, co jest aktualnie modne, a także wymagający. Naprzeciw tym wszystkim oczekiwaniom wyszła jedna z renomowanych sieci sklepów z odzieżą męską – Maxim Man's Fashion. Tutaj każdy mężczyzna traktowany jest indywidualnie, a szeroki wybór asortymentu oraz doświadczeni sprzedawcy sprawiają, że łatwo znaleźć w tym sklepie coś dla siebie.

Najnowsza kolekcja

W modzie męskiej króluje prostota formy. Ubrania są zatem stonowane i utrzymane w spokojnych barwach. Królują szarości (czasami z domieszką błękitu), choć akcenty rdzawej pomarańczy, musztardowej żółci i butelkowej zieleni także są na topie. Do łask powróciła kratka. Nie musi jednak być przeważającym motywem – często stanowi jedynie drobny, ale przykuwający uwagę element. Tak jest w przypadku koszul Pako Lorente, które można zobaczyć na załączonym zdjęciu.

Najmodniejsze garnitury

Garnitury, jakie aktualnie proponują projektanci, nawiązują do

najlepszych wzorców, które królowały w latach 30. i 50. ubiegłego stulecia. Ich fasony podkreślają największe atuty każdego mężczyzny: szerokie ramiona, wąską talię i biodra. Dobre garnitury są idealnie skrojone, dopasowane do sylwetki oraz uszyte z najlepszych jakościowo materiałów.



Panowie, którzy preferują klasyczny, wyważony styl, powinni zdecydować się na jednorzędowe marynarki z wąskimi klapami. Jeśli jednak wolisz coś bardziej oryginalnego, warto zastanowić się nad marynarką z klapami w szpic. Maxim Man's Fashion proponuje garnitury stworzone z myślą o każdym typie sylwetki. Dlatego zarówno wysocy, niscy, bardzo szczupli, jak i nieco lepiej zbudowani panowie znajdą tutaj coś odpowiedniego.

Koszule i krawaty

Każdy elegancki mężczyzna co jakiś czas inwestuje w zestaw nowych koszul i krawatów. W tym sezonie koszule są w stonowanych kolorach – przeważają barwy szare i stalowe, modna jest także biel oraz zgaszone błękity. Istotne są jednak

szczególne. Dlatego guziki są na ogół ciemniejsze od materiału, z którego uszyto koszulę. Nie bez znaczenia są również mankiety i kołnierzyki. Mają one przyciągać spojrzenie. Często są obszyte kolorową lamówką, przeszycie nicią w kontrastowym kolorze, różnią się kolorystycznie od reszty, a nawet koszule w prążki

mają mankiety i kołnierzyki w kratkę. Jeśli chodzi o krawaty, są one podobne do tych z poprzedniego sezonu. Dominują kolorowe wzory, motywy kwiatowe, wielobarwne prążki, a także kratka. W Maxim Man's Fashion możemy znaleźć bardzo szeroki wybór zarówno koszul, jak i krawatów. Miła i fachowa obsługa na pewno

doradzi odpowiednie zestawienie. na wiele różnych sposobów. Szyje się z niej bluzy i swetry, a także kamizelki, kurtki i kardigany. Takie stylizacje doskonale sprawdzają się z klasycznymi dżinsami, rurkami oraz luźniejszymi spodniami o nieco obniżonym kroku. Znow wracamy do kratki, która i w tym wydaniu świetnie się sprawdza. Odważniejsi panowie noszą również dzianinowe garnitury. Ich krój jest oczywiście o wiele mniej zobowiązujący niż w przypadku klasycznych strojów.

być

Dodatki
Bardzo ważnym dopełnieniem każdego stroju są odpowiednio dobrane dodatki. W Maxim Man's Fashion można ubrać się od stóp do głów, zatem dobranie np. butów nie stanowi problemu. Podobnie

buty na ogół nadają się nie tylko do garniturów, ale również do mniej zobowiązującego stroju. Poniżej kilka przykładów:



źródło: Maxim Man's Fashion

Przed wszystkim: wygoda

Projektanci stawiają na wygodę. Ubrania muszą być nie tylko idealnie skrojone, ale też sprawiać, że facet poczuje się w nich swobodnie. W kolekcji Pako Lorente każdy klient znajdzie wiele propozycji takich stylizacji, które są jednocześnie bardzo szykowne, jak i wygodne.

Anna Soluch

Adresy Naszych sklepów:

1. C.H. „LAND”
ul. Wałbrzyska 11 Lokal 189,
telefon 669075779
2. Galeria Metro ALKEN
93. Lokal 8 02-777, telefon
22/8591213
3. Galeria Mokpol
ul. Konstancińska 2 lok U2,
telefon 22/6429341
4. Galeria Ursynów
ALKEN 36a lok 41, telefon
22/6438246



źródło: Maxim Man's Fashion

A po pracy...

Prawdziwym hitem sezonu, zarówno w modzie męskiej, jak i damskiej, jest dzianina. Można ją nosić

jak sprzedawane tutaj ubrania, obuwie wykonane jest z najwyższej jakości materiałów. Królują ciekawe połączenia – np. skóry i zamszu lub różnych rodzajów skóry. Takie

13 STYCZNIA 2013

www.wawa4x4.pl ActiFun.pl

OSIEDLE URSYNÓW

DLA RĄTOWANIA ŻYCIA DZIECI I GODNEJ OPIEKI MEDYCZNEJ SENIORÓW

Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, ul. Dominikańska 19c, 02-738 Warszawa, tel. (22) 852 32 14, (22) 852 32 15, e-mail: wosp@wosp.org.pl

Piknik Off-Road

Zapraszamy na tereny w okolicy ul. Płaskowickiej / ul Pileckiego

13 Stycznia od godz 9:00!!

Dopinguj załogi jeżdżące w terenie!!

Zobacz różnorodne auta terenowe!!

Wylicytuj przejazd Monster Truckiem!!

Wylicytuj przejazd prawdziwą rajdówką Off-Road!!

Plusy i minusy pod kontrolą.



www.volkswagen.pl



0 zł

Zimowy przegląd stanu akumulatora.

Chcemy, by Twoje poczucie bezpieczeństwa rosło, nawet gdy wartość temperatury spada. Dlatego zimą przypominamy Ci o sprawdzeniu stanu akumulatora w Twoim Volkswagenie. Mamy też specjalną ofertę dla właścicieli wszystkich modeli samochodów osobowych Volkswagen 5-letnich i starszych. W ramach Pakietu ekonomicznego Volkswagen można wymienić akumulator na oryginalny, odpowiednio dopasowany do potrzeb Twojego samochodu na bardzo korzystnych warunkach – z bezpłatnym montażem i niższą ceną akumulatora.

Aby Twój Volkswagen pozostał Volkswagenem.
Volkswagen Serwis.



Das Auto.

Autoryzowany serwis VW Rowiński-Wajdemajer

Piaseczno, ul. Armii Krajowej 22, tel. 22 726 26 37, 22 726 26 12, 22 726 26 05, serwis@rowinski-wajdemajer.vw.pl

Spółdzielnia
Mieszkaniowo - Budowlana „IMIELIN”
z siedzibą przy ul. Malinowskiego 5
02-776 Warszawa



Ogłasza przetarg ograniczony dla członków Spółdzielni

na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr 61 przy ul. Hirszfelda 18 w Warszawie, składającego się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju łazienki i wc, o łącznej powierzchni użytkowej 60,20 m², usytuowanego na dwunastym piętrze budynku. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni użytkowej 1,43 m².

Przedmiotem przetargu jest wartość rynkowa lokalu.

Kwota wywoławcza wynikająca z operatu szacunkowego rzeczoznawcy wynosi 372 638,00 zł.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty oraz wpłacenie wadium w wysokości 15.000 zł na konto Spółdzielni nr PKO BP S.A. XVI O/Warszawa 60 1020 1169 0000 8102 0011 2151 w terminie do dnia składania ofert. Wadium złożone przez zwycięzcę przetargu zalicza się na poczet ceny lokalu, a wadium wniesione przez pozostałych oferentów zostanie zwrócone w terminie 3 dni od dnia ogłoszenia o wyniku przetargu. Zwycięzca przetargu traci wadium na rzecz Spółdzielni, jeżeli odmówi podpisania umowy na warunkach określonych w ofercie lub jeżeli z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność, nie przystąpi do podpisania umowy w terminie podanym przez Spółdzielnię lub przedstawi w ofercie dane nieprawdziwe.

Osoby przystępujące do przetargu obowiązane są do zapoznania się z obowiązującym w Spółdzielni Regulaminem ustanawiania odrębnej własności lokali mieszkalnych w postępowaniu przetargowym oraz złożyć stosowne oświadczenie.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest również do zapoznania się ze stanem technicznym lokalu i złożyć stosowne oświadczenie. Lokal można oglądać w poniedziałek 14 i 21 stycznia 2013 r. w godz. 17:00 – 18:00.

Oferty w zamkniętych kopertach wraz z kserokopią dowodu wpłaty wadium, oświadczeniami: o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i stanem technicznym lokalu należy składać do dnia 26 stycznia 2013 r. w sekretariacie Spółdzielni, ul. Malinowskiego 5, pok. 25, z dopiskiem „Przetarg na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu”.

Czas związania Spółdzielni ofertą liczony jest od dnia 26 stycznia 2013 r. do dnia upływu terminu podpisania aktu notarialnego.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odrzucenia ofert nieczytelnych i sprzecznych z warunkami określonymi w przetargu oraz unieważnienia przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyn. W przypadku zaistnienia ww. zdarzeń oferentowi nie przysługują żadne roszczenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29.01.2013 r. w siedzibie Spółdzielni.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest Marianna Kartasiewicz, pok. 32, tel. 22 644-81-53, 22 641-59-91, 92 w. 109.



TEATR
ZYDOWSKI
ZAPRASZA

PÓŁ ŻARTEM, PÓŁ SERIO

Reżyseria i scenariusz: Szymon Szurmiej
Scenografia: Izabela Chełkowska
Choreografia: Mariusz Bach
Kierownictwo muzyczne: Teresa Wrońska
Aranżacja: Michał Lamża, Krystian Segda, Teresa Wrońska

Przedstawienie kabaretowo-muzyczne, oparte na tekstach utworów Juliana Tuwima, Mariana Hemara, Jerzego Jurandota, Zdzisława Gozdawy, Wacława Stępienia. Przedwojenne teksty mistrzów kabaretu zadziwiają aktualnością. Sकेce, dowcipy i anegdoty przeplatają się z muzycznymi szlagierami rewiowymi i estradowymi, skomponowanymi m.in. przez takie gwiazdy muzyki, jak Jerzy Petersburski, Henryk Wars czy Artur Gold.

Terminy spektaklu „PÓŁ ŻARTEM, PÓŁ SERIO”

11 stycznia godz. 19:00
12 stycznia godz. 19:00
13 stycznia godz. 18:00

Rezerwacja biletów

tel.: (22) 850-64-50/51 albo (22) 526-20-34/49
e-mail: bow@teatr-zydowski.art.pl

Kasa Teatru

godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek: 11:00-14:00 oraz 15:00-18:00
sobota: 12:30-19:00
niedziela: 14:30-18:00
tel.: (22) 850-56-56

www.teatr-zydowski.art.pl

TANIE LOTY

z Warszawy

(Modlina)

49

Zł

OD W JEDNĄ STRONĘ

RYANAIR

Informacje dot. transportu do/z lotniska dostępne są na stronie internetowej www.ryanair.com

Rezerwacje do północy 10.01.2013. Dni podróży: Pon – Czw. W zależności od dostępności. Podróż od Lutego-Marca. Zastosowanie mają warunki i postanowienia. Szczegóły na Ryanair.com. Ceny nie zawierają opłat i kosztów opcjonalnych.

Po północy się śpi, a nie jeździ metrem...

Nocne kursy tylko do 9 lutego...

Stało się! Mamy nowy 2013 rok. Z nowym rokiem nowe postanowienia, – z takiego założenia wyszła najwyraźniej pani prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz. „Oszczędzajmy” – wykrzyzczyła z pewnością w myślach w sylwestrową noc i zaraz przeszła do czynów. I tak o noc z 9 na 10 lutego będzie ostatnią okazją do przejechania się metrem o tak późnej porze.

Trochę statystyki

Według danych, przekazanych opinii publicznej przez Zarząd Transportu Miejskiego, miesięczny koszt nocnych kursów metra wynosi około 300 tys. złotych. W skali roku daje to blisko 3,6 mln zł – tyle też mają wynieść przewidywane oszczędności. I być może nie byłoby aż tak wielkiego oburzenia mieszkańców Warszawy, gdyby nie fakt, że od 1 stycznia ceny biletów wzrosły o prawie 25%! Skoro płacimy (wcale nie tak mało), mamy również prawo wymagać. I najwyraźniej wymagamy... komfortu dla miłośniców nam panującej dyrekcji ZTM. 375 tysięcy złotych – to kwota przeznaczona w tym roku na wypożyczenie nowych aut dla ZTM-owskiej dyrekcji. Wracając do Pani Prezydent, przypomnijmy: 15 lutego 2007 r. Hanna Gronkiewicz-Waltz, na stacji metra Centrum, powiedziała: – Wielu mieszkańców Warszawy oczekiwało, że metro będzie służyć nam również nocą, więc będzie kursowało w weekendy do późnych godzin nocnych.

Minęło sześć lat i, jak widać, przez taki okres wiele może się zmienić. Młodzi, którzy cieszyli się wtedy z takiej inicjatywy, zdążyli wyrosnąć z weekendowych imprez i wracania metrem po nocy. Dzisiejsza młodzież... No cóż, w końcu szybko przystosuje się do zmian, więc w



Burmistrz Guział nie daje za wygraną

Chociaż 9 stycznia nie doszło do spotkania burmistrzów dzielnic, zainteresowanych nocnym kursowaniem metra, inicjator tej narady, wódczyni Ursynowa Piotr Guział wierzy, że jego pomysł w sprawie finansowania podziemnego transportu w weekendy zostanie jednak zaakceptowany:

– Burmistrzowie wyrazili wstępne zainteresowanie, jednakże zaproponowany przeze mnie termin spotkania wydał im się zbyt krótki dla podjęcia wiążących decyzji finansowych. Trwa ustalanie dogodnego dla wszystkich terminu. Spotkanie odbędzie się najprawdopodobniej w następnym tygodniu. Mam nadzieję, że w tym przypadku dyscyplina partyjna nie weźmie góry nad lojalnością wobec mieszkańców – zastanawia się Guział, który kilka lat temu jako spiritus movens sąsiedzkiego stowarzyszenia Nasz Ursynów skutecznie powalczył o nocne kursy metra.

– Jeśli prezydent Warszawy nie zmieni zdania, a zainteresowani burmistrzowie odrzucą moją propozycję, rozpocznę akcję zbierania 15 tysięcy podpisów pod pierwszym obywatelskim projektem zmian w budżecie miasta z korzyścią dla przejazdów metra nocą – podkreśla nieugięty społecznik.

Głos ludu

czym problem? Poza tym, na miłość boską, nie dramatyzujmy! Już niedługo wiosna – w całej Warszawie znowu pojawią się rowery. Czyż może być coś wspanialszego niż nocna przejażdżka rowerem pod gwiazdzistym niebem?

Na Facebooku powstały liczne grupy jednoczące obrońców nocnego metra. Najpopularniejsza z nich „Impreza na koniec nocnego metra w Warszawie” to 5,5 tys. członków. I choć z po-

zoru to tylko zabawa, bo jak czytamy na fanpage’u jest to „impreza na cześć ostatniej nocy naszego metra w Warszawie, na każdej stacji DJ i impreza – w wagonach metra muzyka”, to w założeniu jest coś więcej – pokazanie władzom stolicy, że metro

jest potrzebne, również w nocy, szczególnie młodemu. Z kolei na stronie <http://www.petycjeonline.com/nocnemetro> znajdziemy adresowaną do prezydenta m.st. Warszawy petycję, pod którą podpisało się ponad 7,5 tysiąca użytkowników metra.

Na głosy mieszkańców nie pozostaje obojętny również burmistrz Dzielnicy Ursynów, który 7 stycznia wystąpił do burmistrzów pozostałych czterech dzielnic, przez które przebiega 1. linia metra, z propozycją sfinansowania nocnych kursów metra z pieniędzy tych dzielnic. W liście, przesłanym do wódczyni Bielani, Mokotowa, Śródmieścia i Żoliborza, burmistrz Ursynowa napisał między innymi: „Proponuję, aby Dzielnice, przez które przechodzi 1 linia metra, wygospodarowały środki finansowe w swoich załącznikach dzielnicowych do budżetu Miasta, a następnie przekazały ją do dyspozycji ZTM na utrzymanie nocnych kursów metra. Jednocześnie proponuję, aby przyjął kryterium podziału brakującej kwoty pomiędzy Dzielnice – według liczby stacji metra znajdujących się na obszarze Dzielnicy.”

Według wyliczeń burmistrza Ursynowa, w 2013 r. pięć dzielnic musiałoby wygospodarować w swoich budżetach następujące kwoty:

Bielany (4 stacje) – 600 tys. zł,
Mokotów (5 stacji) – 750 tys. zł,
Śródmieście (5 stacji) – 750 tys. zł,
Ursynów (5 stacji) – 750 tys. zł,
Żoliborz (2 stacje) – 300 tys. zł.

Ponadto zaznacza on, że „kwoty do wygospodarowania stanowią ułamek procenta (w przypadku Ursynowa niecałe 0,3 procent) i są realne do pozyskania.” Obecnie nocne pociągi metra kursują co 15 minut, przy nakładzie finansowym wyliczonym przez burmistrza Dzielnicy Ursynów, Piotra Guziała, będą one mogły kursować rzadziej – bo co 30 minut, nadal jednak będą obecne. Do spotkania burmistrzów miało dojść w środę (9 stycznia) rano, ale narada została przełożona.

Likwidacja nocnych kursów metra może prowadzić do wniosku, że zeszlóroczny zakup nowych 210 wagonów za 1,1 mld 70 mln złotych to była po prostu rozrzutność. **Michał Ositek**

Ursynowski Bieg Wigilijny po śnieżnym puchu

Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni

Mieszkająca w Zaporoziu Ukrainka Olena Babenko oraz nauczyciel wychowania fizycznego w szkole podstawowej w gminie wiejskiej Rusiec koło Nadarżyna Jacek Nowocień z Podkowy Leśnej zwyciężyli w mającym wieloletnią tradycję Ursynowskim Biegu Wigilijnym.

Jak podkreślali uczestnicy, zmęczeni się potwornie kilkakrotnym pokonywaniem wzgórz w Parku im. Romana Kozłowskiego (Kopa Cwila), ale byli bardzo zadowoleni.

„Nie trzeba jeździć do Zakopanego, ta kopa, jak się tak kilka razy wbiegnie i zbiegnie może wykończyć człowieka. Ale było super, świetna impreza” – powiedział 43-letni Krzysztof Przybysz, który od... 23 lat jest pracownikiem Urzędu Pocztowego nr 130 przy ul. Szolc-Rogozińskiego, a biegać zaczął ponad 20 lat temu.

Jak przyznał, nigdy go nie ciągnęło, aby startować w zagranicznych zawodach, a tym bardziej teraz. „Mamy sporo świetnych biegów na Ursynowie, w Warszawie, a także w Polsce. W sumie ponad 70 razy pokonałem dystans 42 km 195 m w kraju, a czegę 20 razy w stolicy. Mój rekord to

2 godziny i 41 minut. Staram się ciągle zachęcać pracowników z mojej poczty, ale jakoś trudno jest im zrobić pierwszy krok w tym kierunku” – zaznaczył.

porterów z kilkunastu krajów, a wśród nich dyrektorzy największych na świecie maratonów – nowojorskiego Fred Lebow i londyńskiego Christopher Brasher.

wicki czy też sędziowali – Wojciech Gączkowski, Bogdan Sądowski, nagrywali dla TVP – Wojciech Zieliński, albo wspomagali pucharami – Jacek Połulich.

tecne spotkania uczestników zawodów odbywają się w lokalu pod Kopą Cwila – kiedyś był to Klub „Jar”, a od listopada 2011 roku pizzeria „Oryginał’s”. Jak zaznaczyła Iwona Przybylska, mimo zmiany właściciela (obecnie Marcin Wiśniewski), cały personel nadal bardzo chętnie angażuje się w przygotowanie wigilijnej imprezy. Ostatnio doszła nowa tradycja – wspomaganie przez uczestników i organizatorów biegu osób bezdomnych w noclegowni w pobliżu „Wyścigów”.

Czołowa „10” kobiet Ursynowskiego Biegu Wigilijnego: 1. Olena Babenko (Ukraina), 2. Tatiana Konstantinowa (Lechici Zielonka), 3. Katarzyna Wiśniewska (Praga Południe), 4. Teresa Polak (KB ActiveSports Ursynów), 5. Małgorzata Drewnik (Mokotów), 6. Teresa Żywek (Mokotów), 7. Małgorzata Butkiewicz (KB Galeria Mokotów), 8. Joanna Czechowska (Kabaty), 9. Anna Bartosik (Kanie Helenowskie), 10. Anna Kalinkiewicz (Stegny).

Czołowa „30” mężczyzn: 1. Jacek Nowocień (Nolett-Finance Podkowa Leśna), 2. Szymon Drabczyk (Śródmieście), 3. Jarosław Chrabałowski (KB Active-

Sports Białoleka), 4. Tadeusz Góral (KB Tgart Mokotów), 5. Dariusz Knychas (KB Ergo Mokotów), 6. Andrzej Sajkowski (Metro Warszawskie Mokotów), 7. Bogdan Piątek (KB Lechici Zielonka), 8. Hubert Rogaczewicz (Orkan Tactical Bemowo), 9. Krzysztof Przybysz (ART Profi Ursynów), 10. Andrzej Brzozowski (Mokotów), 11. Wojciech Stańczak (Białoleka), 12. Paweł Sawa (Ursynów Nestle Wellness Runners), 13. Wojciech Skrzeczkowski (Ursynów), 14. Leszek Połaski (Bielany), 15. Piotr Huziuk (Praga Półn.), 16. Artur Mizieliński (12tri.pl Centrum), 17. Bartłomiej Pilarczyk (Ożarów Mazowiecki), 18. Michał Gilewicz (Otrebusy), 19. Janusz Bukowski (Gazownia Warszawska), 20. Marek Maldis (Żoliborz), 21. Eugeniusz Moszkowicz (KB Kondycja Ursynów), 22. Janusz Kępczyński (Ożarów Mazowiecki), 23. Janusz Tomasiak (Żoliborz), 24. Tomasz Miłkuła (Centrum), 25. Piotr Drewnik (Ursynów), 26. Jerzy Fido (KB Lechici Zielonka), 27. Jacek Noworyta (Mokotów), 28. Martin May (Wiedeń), 29. Zbigniew Kowalski (Kabaty), 30. Bogdan Małecki (Ursynów)



Bieg Wigilijny przypominał, że na Kopie Cwila w 1987 roku miało miejsce prelude mistrzostw świata IAAF w przełajach na torze „Służewiec”. Wraz z przedstawicielami polskich mediów wystartowało wtedy pokazne grono re-

Teraz była okazja, by wspominać tamte lata, tamte osoby, a także tych, którzy bardzo często startowali na Ursynowie, jak chociażby Ryszard Anyżewski, Stanisław Wandowski, Adam Flisak, Jerzy Lewandowski, Stefan No-

Biegi wigilijne na Ursynowie mają wieloletnią tradycję, kultywowaną dzięki fanatykom, przy wsparciu m.in. urzędu dzielnicy, Ogniska TKKF „Wyścigi”, Totalizatora Sportowego, Strauss Cafe Poland. Świą-

Mieszkańców Warszawy czekają wyjątkowo ciężkie czasy

Władza chce nas puścić z torbami...

Prezydent stolicy Hanna Gronkiewicz-Waltz przedstawiła ostatnio dokument pod nazwą Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej m.st. Warszawy na lata 2013 - 2040. Z jego treści wiele grozi. Czekają nas bowiem 10 wyjątkowo chudych lat, a warszawiakom przeznaczono rolę przyślowiowej dojrzałej krowy.

Z roku na rok powiększa się liczba warszawiaków, którzy krytycznie oceniają sześciolatek rządu Gronkiewicz-Waltz i jej ekipy. Głosy krytyki, a nawet oburzenia na działalność władz miasta coraz częściej przebijają się nawet w mediach, które dotychczas stołecznym decydom sprzyjały. Rośnie katalog przykładów nieudolnego zarządzania stolicą Polski i marnotrawienia publicznych pieniędzy. Czkawką odbija się dzisiaj decyzja mieszkańców stolicy z 2010 roku, gdy w wyborach samorządowych zdecydowali się oddać pełnię władzy w mieście jednej opcji politycznej. Doszło bowiem do schizofrenicznej sytuacji – radni Platformy Obywatelskiej, którzy w radzie miasta mają większość i powinni kontrolować prezydenta, sami są przez prezydenta kontrolowani. Gronkiewicz-Waltz jest bowiem wiceszefową PO, jedną z najbardziej wpływowych osób w partii i nie ma w Warszawie odwadnego radnego czy burmistrza z Platformy, który odważyłby się sprzeciwić pani prezydent lub też publicznie ją skrytykować. Byłby to prawdopodobnie koniec jej politycznej kariery.

Partyjny monopol szkodzi

To brak równowagi politycznej w łonie rady spowodował, że radni PO wraz z Hanną Gronkiewicz-Waltz mogli przehandlować zagranicznemu przedsiębiorcy „rodowe srebra”, czyli świetnie prosperujące, dochodowe i mające monopol na dostawę ciepła do warszawskich mieszkań Stołeczne Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Jest to naszym zdaniem największy uszczerbek na majątku Warszawy, do jakiego władze doprowadziły w kilkusetletniej historii miasta. Oddano los mieszkańców w ręce zachodniego biznesmena, który kupił SPEC nie po to, aby zadbać o nasz interes, lecz aby mieć jak największy zysk. Najgorsze jest to, że nie ma alternatywy. Warszawiacy są praktycznie skazani na korzystanie z usług SPEC, ponieważ mamy do czynienia z absolutnym monopolem na tę usługę. SPEC nie ma konkurenta i nie będzie go miał. Ogrzewanie prądem jest zbyt kosztowne, więc w przypadku rezygnacji w przyszłości ze zbyt drogich usług SPEC-u alternatywą będzie zamontowanie w mieszkaniu przedwojennej „kozy” lub rozpalenie ogniska. Byłoby rząca niesprawiedliwość, gdyby sprawcy megaskandalu, jakim była wolta ze SPEC-em, nie ponieśli za to surowej odpowiedzialności politycznej.

Wielokrotnie pisaliśmy, że Gronkiewicz-Waltz nie ma w sobie nic z kreatora i wizjonera – jest wyłącznie administratorem, do tego nie najwyższych lotów. Potwierdzeniem są m. in. zapisy zawarte w przywołanym wyżej dokumencie „Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej m. st. Warszawy na lata 2013 - 2040”. Każdy mieszkaniec stolicy powinien ten dokument dokładnie przeczytać, ponieważ zawarta jest w nim jego przyszłość na najbliższe ćwierć wieku. Nie jest to niestety przyszłość świetlana. Z Prognozy jasno wynika, że HGW oraz jej ekipa nie mają zamiaru szukać dochodów do miejskiej kasy nigdzie indziej poza kieszeniami warszawiaków. Zresztą pani prezydent wyartykułowała to już w roku 2011. Z przedstawionych wówczas założeń budżetowych jasno wynikało, że dochody miasta pochodzący mają głównie ze „zwiększenia dochodów z podatków lokalnych w ramach ustawowych stawek maksymalnych”. Przekładając to na język bardziej zrozumiały: „Będziemy podnosić podatki i ceny usług do maksymalnych granic określonych w stosownych ustawach”.

Pierwszym krokiem są drastyczne podwyżki opłat z tytułu użytkowania

wieczystego. W kilku miejscach na Mokotowie wrze. W rejonie osiedla „Marina” podwyżki sięgają 200 proc., a w okolicy „Białego Kamienia” 150 proc. Szokujący jest przykład mieszkanki osiedla Sadyba, właścicielki parceli o pow. 328 m kw. W 2004 r. podniesiono jej opłatę z 581 zł na 2571 zł, czyli o 442 proc.! W ubiegłym roku kolejna podwyżka – z 2571 zł na... 7589 zł. Zdesperowana kobieta zdecydowała się skorzystać w 2009 r. z dobrodziejstwa ustawy i przekształcić prawo użytkowania wieczystego w prawo własności. Złożyła stosowne dokumenty, rozpoczynając tym samym procedurę. Mina zrzędała jej, kiedy mokotowski urzędnicy oznajmili jej ostatnio, że finał sprawy nastąpi mniej więcej za... 8 lat „ze względu ze względu na dużą liczbę wniosków i małą liczbę pracowników”. Mamu podstawy sądzić, że jest to tylko zasłona dymna.

W budżecie m. st. Warszawy w dziale „dochody” widzimy bowiem zastanawiający zapis. W 2012 r. wpływy z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności wyniosły 39,2 mln zł, tymczasem na rok bieżący stołeczny ratusz zaplanował wpływy z tego tytułu zaledwie na... 8,4 mln zł, czyli bez mała pięciokrotnie niższe. Prawie wszystkie podatki lokalne i opłaty urzędowe szubują w górę, a wpływy z tytułu przekształcenia we własność ogromnych połaci gruntów, będących w użytkowaniu wieczystym, drastycznie maleją? A może jest tak, że miasto łupiące bez umiaru wieczystych użytkowników nie chce pozbyć się dojnych krow i nieoficjalnie zaleca urzędnikom przeciąganie stosownych procedur? To możliwe, bo burmistrz Ursynowa Piotr Guział, który jako jeden z nielicznych nie jest partyjnie podległy Hannie Gronkiewicz-Waltz, twierdzi, iż w kierowanym przez niego urzędzie przekształca się użytkowanie wieczyste we własność praktycznie na bieżąco.

Kolejne łupiestwo to drastyczne podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej i zarzycanie warszawskich kierowców mandatami pod płaszczykiem walki z drogowym piractwem. Podwyżka cen biletów komunikacji to kompletne pomieszanie z poplątaniem. Żąda się wyższych cen, a nie daje się nic w zamian, bo bredzenia o nowych pięknych autobusach i tramwajach gwarantujących wysoki komfort jazdy nikt nie kupuje. Mało, że nie daje się nic w zamian, to jeszcze ogranicza się dotychczasową ofertę, zmniejszając liczbę linii oraz pojazdów, jak również zawieszając nocne kursy metra. Tak władze miasta zachęcają warszawiaków do pozostawiania samochodów w garażach czy na parkingach i korzystania z komunikacji miejskiej. W Tallinie, który nie jest bogatym miastem, od 1 stycznia br. miejska komunikacja jest darmowa.

Jak nas łupią

Co do mandatów w Warszawie, to w ubiegłym roku złupiono nas na 11,5 mln zł, a w tym roku ma być ustawionych kolejnych 7 nowych radarów, więc wpływy do kasy miasta znacząco wzrosną. W ten sposób piraci mają być wyeliminowani z warszawskich ulic. Akurat... Pan Jacek Rostowski, kolega z rządu pani Gronkiewicz-Waltz, poszedł jeszcze dalej, wprowadzając tegoroczne wpływy do budżetu państwa z mandatów na orbitę okołozemską (1,5 miliarda zł!).

Tymczasem kiedy nadarzyła się prawie darmowa okazja usprawnienia ruchu drogowego w stolicy, HGW i jej ludzie zaspali. Zintegrowany System Sterowania Ruchem objąłby swoim zasięgiem centrum miasta wraz z Prąga Północ i Prąga Południe. Warszawa straciła jednak 86 mln zł dotacji unijnej na rozszerzenie systemu o 150 skrzyżowań, ponieważ urzędnicy stołecznego ratusza nie potrafili wysupłać z 13,5-miliardowego budżetu miasta niezbędnych 15 milionów na tzw. wkład własny. Zdaniem stosownych mediów, rezygnacja z zamontowania nowoczesnego systemu to największy błąd Hanny Gronkiewicz-Waltz podczas jej ponadsze-

ścieletniego już panowania w Warszawie. Ja uważam jednak, że ten błąd nie był największy. Karygodnymi i godnymi najostrzejszej krytyki posunięciami HGW były dofinansowanie w kwocie prawie 500 mln złotych modernizacji stadionu miejskiego przy Łazienkowskiej wyłącznie dla potrzeb Legii oraz sprzedaż SPEC.

Zdecydowanie najlepiej wychodzi HGW składanie obietnic. W czerwcu 2007 r. zorganizowała briefing pod hasłem „Kłątwa zdjeta z przetargów”, pod-



czas którego zaprezentowała dziennikarzom kolejny koncert życzeń, w tym harmonogram zrealizowania projektu Mostu Północnego i obiecała: – Most Północny i Most Krasieńskiego będą projektowane niemal równolegle. – W 2010 r. będzie można pojechać Mostem Północnym, natomiast Mostem Krasieńskiego warszawiacy będą mogli przejechać kilka tygodni wcześniej. Rzeczywiście, Most Krasieńskiego został wybudowany, ale... przez internautów na mapie Google we wrześniu 2012. Trasę mostu poprowadzono profesjonalnie aż od ul. Budowlanej na Bródnie. W realu jest inaczej, mostu wraz z obiecaną linią tramwajową na odcinku Pl. Wilsona - Św. Wincentego nie ma, a decyzja środowiskowa straci ważność 8 marca 2015 r. Ze względu na drastyczny spadek wydatków majątkowych w najbliższych latach budowa Mostu Krasieńskiego zostanie prawdopodobnie odłożona na lata, ważność dokumentacji wygaśnie i tym samym kolejne miliony zostaną wyrzucone w błoto.

W obietnicach Gronkiewicz-Waltz nie zna umiaru. Nowe mosty? Ile chce warszawiacy, pięć? Proszę bardzo! Już wkrótce pojedziecie mostami Na Zaporze, Karowym, Krasieńskiego, Południowym i Północnym. Mieszkańcy Włoch, Ursusa i Bemowa będą mknąć swoimi samochodami wygodną ulicą Nowolazurową. Ci z południa będą leczyć się w nowoczesnym Szpitalu Południowym. Zmodernizuje im dodatkowo ciąg Dolina Służewiecka – Al. Sikor-

skiego – Al. Witosa, jeśli oczywiście zdąży przed przedawnieniem się decyzji środowiskowej, które nastąpi już 2 października 2013 roku. Podobnie rzecz ma się z modernizacją Al. Wilanowskiej od Wołoskiej do Al. Niepodległości. Jeśli zdąży przed wygaśnięciem decyzji środowiskowej 7 grudnia 2013 r., na co się nie zanosz, zmodernizują tę ważną arterię komunikacyjną jak amen w pacierzu. Domknę również obwodnicę Śródmieścia pomiędzy rondem Wiatraczna a rondem Żaba. W ciepłe letnie

terminów decyzji środowiskowych dla zaplanowanych inwestycji oznacza, że ich późniejsza realizacja będzie się wiązać z rozpoczęciem ponownej procedury w tym zakresie. W wielu przypadkach zaistnieje konieczność opracowania nowych dokumentacji technicznych, a to są następne wyrzucone w błoto miliony.

Uczyć się od Lesznolowi

Jakże nędznie przedstawiają się osiągnięcia Hanny Gronkiewicz-Waltz w porównaniu z osiągnięciami kreatywnej i niebylewale skutecznej Marii Jolanty Batyckiej-Wąsik, sprawującej funkcję wójta graniczącej z Ursynowem gminy Lesznolowa. Ten – kiedyś podwarszawski zaścianek – przekształcił się pod rządami przeżnej pani wójt w najbogatszą wiejską gminę w Polsce z budżetem w wysokości 178 mln zł. Na inwestycje 20-tysięczna Lesznolowa może przeznaczyć dwa razy więcej pieniędzy niż sąsiedni 150-tysięczny Ursynów! Gmina ma szkoły na miarę XXI wieku, a buduje w Mysiadle gigantyczny obiekt oświatowo-sportowo-kulturalny, którego nie powstydzisz się pewnie i za sto lat. Jolanta Batycka-Wąsik, w odróżnieniu od HGW, to kreatorka i wizjonerka. Nie zagłębia swoim mieszkańcom do kieszeni, lecz szuka pieniędzy na zewnątrz. Ściąga kapitał, stwarzając mu dogodne warunki do funkcjonowania; obniża podatki i pozyskuje od państwa cenne grunty. W 2010 r. wojewoda mazowiecki nieodpłatnie przekazał gminie Lesznolowa na cele statutowe ok. 86 ha super-atrakcyjnych gruntów wzdłuż ulicy Puławskiej po dawnym gospodarstwie ogrodniczym „EKO Mysiadło”. Samorząd Lesznolowi zamierza wybudować tam m. in. park naukowo-technologiczny, którego nie posiada stolica państwa.

Warszawa bankrutem?

Takich właśnie ludzi potrzeba dzisiaj do rządzenia Warszawą – kreatorów i wizjonerów. Niepotrzebny nam prezydent, który dochodów szuka wyłącznie w kieszeniach mieszkańców. To potrafi każdy. W cenie są administratorzy przedsiębiorczy, skuteczni i z wyobraźnią. Myślę sobie czasami, że lepszy od HGW byłby zwykły i szerzej nieznan administrator wspólnoty mieszkaniowej Narbutta 56. Zamiast kwękać na wzrost cen ciepła, lokalnych podatków oraz usług komunalnych i podnosić lokatorom czynsze, facet zakreślił się i załatwił zamontowanie na dachu budynku anteny przekaźnikowej jednej z sieci telefonii komórkowej. Dzięki pieniądзом pozyskanym z tego tytułu czynsze w dobre kryzysu nie wzrastają i znalazły się środki m. in. na wykonanie nowej elewacji na budynku. Jest to taki pierwszy lepszy z brzegu przykład kreatywności w zarządzaniu.

Znany ekonomista prof. Krzysztof Rybiński uważa, że Warszawę tylko

krok dzieli od bankructwa. Do zapaści budżetowej mogą doprowadzić miasto

choćby wielomiliardowe odszkodowanie dla właścicieli terenów pod

drogi publiczne. Rybiński powołuje się

na oficjalne dane zawarte we wstępie

do budżetu Warszawy na 2013 rok.

Wynika z nich, że ryzyko związane z

wypłatą należnych odszkodowań za

grunty sięga kwoty 17 mld zł, podczas

gdy tegoroczne dochody stolicy zostały

zaplanowane na niecałe 13 mld, a

mogą być niższe. – Budżet oparto na

księżycowych założeniach wzrostu go-

spodarczego o 2,9 proc., wzrostu płac

o prawie 6 proc. i wzrostu zatrudnienia

o 0,6 proc., gdy tymczasem wiadomo,

że będzie stagnacja lub recesja –

twierdzi wybitny ekonomista. – Zatem

zobowiązania finansowe Warszawy z

tytułu przymusowego wykupu gruntu-

tów pod drogi wynoszą prawie 150

procent rocznych dochodów – wylicza

profesor. Znając nieudolność ekipy rzą-

dzącej Warszawą, trudno liczyć, że w

razie palącej konieczności uda się po-

zyskać dodatkowe środki na pokrycie

masowych roszczeń.

ZAKŁAD OPTYCZNY

Małgorzata Berdychowska
m.berdychowska@wp.pl
Ursynów, ul. Janowskiego 11
(wejście od ul. Romera)

tel. 22 644-26-64, 22 512 94 94 47



PROMOCJA!! TYLKO DO 31 STYCZNIA

Wszystkie oprawy z kolekcji 2012
z rabatem - 30%

facebook.com/Zaklad_Optyczny_Małgorzata_Berdychowska

Kto się dziś chowa za żółtymi firankami unikając mandatów

Czary-mary, fotoradary i kasa...

Gdy zaczęto baczniej kontrolować zachowanie kierowców w ruchu drogowym, okazało się, że najciemniej jest pod latarnią. Internauci szybko udowodnili, iż poważnych wykroczeń dopuszcza się często policja, a prawnicy ujawnili, że immunitet chroni przed mandatami posłów i senatorów.

W czasach PRL polityczni promieniści zaopatrywali się w sklepach, „za żółtymi firankami” i dostawali legendarne „erki”, pozwalające na bezkarnie przekraczanie dozwolonej prędkości. Dziś również mamy do czynienia z taką bezkarnością osób politycznie uprzywilejowanych. Choć nie tylko. Redakcja „Pasy” dokonała przed dwoma miesiącami pewnego odkrycia. Otóż przy dojeździe do Centrum Automatem Nadzoru nad Ruchem Drogowym przy ul. Przyczółkowej 109A w Wilanowie stał jak byk zakaz ruchu, a mimo to pracownicy centrum nic sobie z tego nie robili. Mało tego, sami namawiali petentów do korzystania z obwarowanej zakazem drogi, nawiasem mówiąc – niedopuszczalnie wąskiej. Wedle aneksu pod wspomnianym znakiem, mogli tamtędy przejeżdżać wyłącznie pracownicy spółki Transbit. Gdy opublikowaliśmy demaskatorskie zdjęcie, zaświadczyliśmy, że pracownicy CANARD (odnogi GITD – Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego) dzień w dzień dopuszczają się jawnego łamania przepisów, delikwenci zareagowali i dziś już jest dodatkowa tablica, dopuszczająca możliwość przejazdu i dla pra-



cowników, i dla klientów CANARD-u.

Tylko dlaczego nikt nie został za łamanie zakazu ruchu ukarany, tak jak karze się kierowców, nawet minimalnie przekraczających limit prędkości chociażby przy wyjeździe z nieopodal w szczyrim polu ulicy Rosochatej? Nastawiano tam fotoradary, iżby kierowcy trzymali się dopuszczalnej prędkości – w tym wypadku 30 km/godz. Chyba po to, żeby nie przejechać za jąca. Nasz sąsiad z Ursynowa rozwinął tam dwukrotnie 56 km/godz i musiał za to szałenstwo słońo zapłacić.

To dobrze, że piratom drogowym próbuje się wreszcie położyć szlaban. Rzecz jednak w

tym, gdzie Rzym, gdzie Krym. Prędkość ograniczona do 30 km/godz. może być łatwo przekroczone przez sprawnego rowerzystę, a nawet przez chyżonogiego biegacza. Co do rowerzysty, to mamy już przynajmniej jeden przypadek do rozpatrzenia przed sądem w Gdańsku, gdzie wytrawny cyklista jechał 46 km/godz. w miejscu, gdzie obowiązuje trzydziestka. Nie miał, co zrozumiałe, licznika szybkości, więc nawet nie mógł kontrolować swojego pędu.

Nie jest tajemnicą, że ogólnokrajowa kampania fotoradara to przebranie wilka w owczą skórę, bo chodzi nie tyle o zwiększenie bezpieczeństwa na drogach, ile o ściągnięcie z kierow-



ców 1,5 mld złotych, co zaplanowano w Ministerstwie Finansów. W praktyce o prawidłowe funkcjonowanie ruchu drogowego trzeba zadbać w Polsce całkiem inaczej. Przede wszystkim rozwijając drogi ekspresowe i autostrady oraz zastępując przejścia dla pieszych przy dużych arteriach podziemnymi korytarzami albo estakadami.

Bliskim nam przykładem inżynierskiej nieodpowiedzialności jest odcinek Puławskiej w miejscu, nad którym ma przebiegać autostrada. W ostatnim czasie kilkakrotnie zmieniano tam układ pasów i wreszcie linie się tak pomieszały, że wieczorem lub też w trudnych warunkach atmosferycznych

(deszcz, mgła) naprawdę nie wiadomo czy pas, którym jedziemy wiedzie prosto, czy skręca. Tym bardziej, że pożałowano absolutnie niezbędnych znaczników odbłaskowych, umieszczonych na zbyt krótkim odcinku.

Gdy niedawno sąd wydał wyrok w sprawie Macieja Z., który rozbił na Puławskiej prowadzone przez siebie ferrari, powodując przy okazji śmierć przyjaciela, mogliśmy sobie przypomnieć, że nie tylko zbyt szybka jazda była w tamtym wypadku przyczyną tragedii. Przyczynił się do niej w ogromnym stopniu głęboki wybój, którego nie wyrównywano latami.

Jezdnia ulicy Marsa na wiadukcie nad torami linii otwockiej

ma tak głębokie koleiny, że grozi to tragicznymi konsekwencjami. Nikt jednak tej nawierzchni nie wyrównuje, bo pewnie czeka się na taki wypadek, jaki miał Maciej Z. Podobnie jest na ul. Racławickiej na odcinku między Wołoską a Zwirki i Wigury. Całkiem niedawno położono tam nową nawierzchnię, która jest już w stanie fatalnym. O nawierzchniach nowych autostrad lepiej nie wspominać, bo to jednak wielka kompromitacja, a tu jeszcze doszło do znacznie większego skandalu, gdy okazało się, iż świeżo położony pas startowy lotniska w Modlinie trzeba było zamknąć, bo zaczął pękać już po kilku miesiącach eksploatacji. Sprawców takiej fuzerki należałoby postawić nie tylko przed sądem cywilnym, lecz nawet przed sądem karnym, ponieważ ich brakoróbstwo stało się zagrożeniem życia pasażerów oraz załóg lądujących i startujących maszyn.

Gdyby taką materią zajęło się Centralne Biuro Antykorupcyjne, bilibyśmy mu brawo. Tymczasem mamy zenujący finał rękomej afery łpówkarskiej chirurga Mirosława G., który – jak się okazało – bynajmniej nie uzależniał w szpitalu przy Wołoskiej ani jednej operacji od jakiegokolwiek „wziątki”, a tylko nie wyrzucił wszystkich kopert, jakie mu w dowód wdzięczności podrzuciono post factum.

Sam gotów jestem zapłacić łpówkę komuś, kto wreszcie usunie ze stanowiska pracy odpowiedzialną za organizację ruchu w Warszawie inżyniera Janusza Galasa. Na skutek działań tego człowieka całe miasto cierpi od lat. A on niezmiennie trwa.

Maciej Petruczenko

Rekordowy rok 2012 na Lotnisku Chopina

Ponad 9,5 mln pasażerów obsłużyło Lotnisko Chopina w 2012 r. To najlepszy wynik w historii portu.

W grudniu ub. roku warszawski port obsłużył niespełna 602 tys. osób, czyli o 3,3 proc. mniej niż rok wcześniej. Jednak wynik całego roku 2012 jest o 2,7 proc. lepszy niż wynik z 2011 r. i o 1,3 proc. lepszy niż wynik najlepszego dotąd roku 2008.

Większość pasażerów – 8,069 mln (spadek o 2,4 proc.) podróżowała w ruchu międzynarodowym. W ruchu krajowym zanotowany został kolejny rekordowy wynik 1,518 mln, (wzrost o 41,6 proc.). Łącznie w ciągu całego roku wykonanych zostało 140,1 tys. operacji lotniczych, czyli o 1,8 proc. mniej niż w 2011.

– To był zdecydowanie najlepszy rok w historii Lotniska Chopina. Nigdy wcześniej, nawet w roku 2008, nie obsłużyliśmy więcej pasażerów. A warto pamiętać, że w połowie lipca w Modlinie otwarte zostało drugie lotnisko dla Warszawy, które przejęło od nas około 10 procent pasażerów wraz z jednym największych przewoźników –



komentuje Michał Marzec, dyrektor portu.

Najwięksi przewoźnicy spośród operujących na Lotnisku Chopina to: PLL LOT (4,56 mln przewiezionych pasażerów, w porównaniu do 2011 r. wzrost o 9,9 proc.) Wizz Air (684 tys., spadek

o 33,3 proc.), Lufthansa (530 tys., spadek o 3 proc.), Enter Air (420 tys., wzrost o 5,1 proc.), Air France (330 tys., wzrost o 5,1 proc.).

Najczęściej wybierane kierunki podróży z/do Lotniska Chopina to: Londyn (łącznie wszystkie lotniska 594 tys. pasażerów, w

porównaniu do 2011 r. spadek o 20,9 proc.), Paryż (wszystkie lotniska 507 tys., spadek o 1,2 proc.), Frankfurt (440 tys. wzrost o 16,5 proc.), Gdańsk (405 tys., wzrost o 60,7 proc.), Wrocław (356 tys., wzrost o 63,3 proc.).

Najbardziej popularne kierunki dla operacji nierozkładowych to: Antalya (129 tys., spadek o 22,2 proc.), Hurgada (123 tys., wzrost o 11,4 proc.), Sharm El Sheikh (84 tys., wzrost o 20 proc.), Fuerteventura (68 tys. spadek o 8,7 proc.), Tel Aviv (58 tys., wzrost o 28,8 proc.).

W ruchu lotnictwa ogólnego (General Aviation) obsłużonych zostało 17,8 tys. pasażerów. Samoloty GA wykonały 8,4 tys. operacji. Najpopularniejsze kierunki lotów, pod względem liczby przewiezionych pasażerów, to: Gdańsk (1302, wzrost o 52,5 proc.), Moskwa (1073, wzrost o 195,6 proc.), Poznań (805, spadek o 10,2 proc.).

Najczęściej operującymi typami samolotów na Lotnisku Chopina w 2012 r. były: Embraer 175, Embraer 170, Airbus 320, Boeing 737-400, Embraer 195 (kolejność wg liczby wykonanych operacji).

– Obsługa pasażerów i druzyn przylatujących na mecze Euro, to było niewątpliwie największe wydarzenie tego roku, a dla nas prawdziwe wyzwanie. Ale podobałoby mi się bez problemu i po-

kazaliśmy, że Lotnisko Chopina potrafi dobrze działać w niestandardowych warunkach i jest przygotowane do spełniania nawet najbardziej nietypowych oczekiwań. Cieszę się z tego doświadczenia, bo buduje ono wizerunek sprawnego i nowoczesnego portu i na pewno będzie procentować w przyszłości – powiedział dyrektor Michał Marzec.

Warto przypomnieć również, że pod koniec 2012 roku wprowadzony został nowy cennik opłat lotniskowych na Lotnisku Chopina, na podstawie którego przewoźnicy mogą korzystać z wielu atrakcyjnych zniżek.

– Nowy cennik zachęca linie lotnicze do uruchamiania nowych połączeń i zwiększania częstotliwości na istniejących trasach. Kładzie także mocny nacisk na rozwijanie ruchu tranzytowego z przesiadką w Warszawie. Liczymy, że przyniesie to efekt w postaci jeszcze lepszej oferty dla pasażerów korzystających z naszego lotniska i przeloży się na zwiększenie ruchu na Lotnisku Chopina – stwierdził Michał Marzec.

NOWOŚĆ

Energooszczędne rozwiązanie w najlepszym stylu

Współczynnik przenikania ciepła dla całego okna $U_w=0,9 \text{ W/m}^2\text{K}^*$.

7 lat
GWARANCJI

OKUCIA ROTO NTS W KOLORZE CZARNYM

niepowtarzalny charakter oraz większa odporność na korozję

2-KOMOROWE ZESPOLENIE SZYB $U=0,5$

bardzo duża izolacja cieplna zbliżona do izolacyjności muru

GRUBOŚĆ ŚCIANEK ZEWNĘTRZNYCH – NAJWYŻSZA KLASA A

naroża okien wykonane z profili w klasie A są mocniejsze o ponad 20% od profili klasy B

5-KOMOROWY SYSTEM Z GŁĘBOKOŚCIĄ ZABUDOWY 70 MM

ochrona cieplna na najwyższym poziomie

LISTWA PODPARAPETOWA Z USZCZELKĄ

optymalne połączenie okna z parapetem oraz doskonała izolacyjność termiczna i akustyczna

TERMICZNA RAMKA MIĘDZYSZYBOWA

większa o 6% izolacyjność cieplna całego okna oraz redukcja zjawiska kondensacji pary wodnej

5-KOMOROWE, PÓŁZLICOWANE SKRZYDŁO 84 MM

możliwość szklenia zespoleniami o grubości do 50 mm

WZMOCNIENIE ZAMKNIĘTE W RAMIE

najwyższe parametry w zakresie statyki oraz bezpieczeństwa

V70 OPTIMAL BLACK

V70 OPTIMAL BLACK to doskonałe połączenie designu, ceny, energooszczędności, a także wyjątkowej trwałości produktu. To nowa propozycja okien Premium dla osób, które oprócz unikatowego wzornictwa, poszukują także produktu o bardzo niskim współczynniku przenikania ciepła w atrakcyjnej cenie. Dzięki zastosowanym rozwiązaniom, V70 OPTIMAL BLACK wyróżnia się wysoką energooszczędnością, a także wyjątkowym i ciekawym wzornictwem, nadającym wnętrzu indywidualny charakter.

Salon sprzedaży EKO-BUD

Warszawa

Ursynów, ul. Roentgena 45 paw. 4B
tel./fax 644 73 63, tel. kom. 0602 62 72 32

Wołomin, ul. 1-go Maja 26B
tel./22/7871910, tel/fax 22/7871646

raty

rabaty

bezpłatny pomiar

doradztwo

fachowy montaż

Piórem Derkacza

Bronisław Komorowski
prezydent Rzeczypospolitej Polskiej



Święta Bożego Narodzenia i okres Nowego Roku to czas składania wizyt. Szczególnie w pamięć zapadają takie wizyty, których nigdy byśmy się nie spodziewali. Mamy więc wizytę „kominiarza”, który oprócz życzeń i guzików na mundurze przynosi nam kalendarz. Mamy też przedstawicieli różnych fundacji, którzy oklejeni plastronami chcą nas przede wszystkim ankietować. Wielkie wrażenie na mnie zrobiła babcia, której w ciągu całego długiego życia, spaliła się chałupa i to dwa razy! Jest to również czas, gdzie zgodnie z tradycją odwiedza nas ksiądz z wizytą duszpasterską zwaną kołędowaniem. Grzechem byłoby w tym czasie zerkać przez „judasza” i patrzeć, kto stoi za drzwiami. Kiedy szykowałem się do Nowego Roku 2013, odwiedził mnie „wychodząc z telewizyjnego okienka” sam prezydent RP. Karnawał przed nami, więc i dalszych kołędników zobaczę przed swoimi drzwiami, a nawet w domu. Czego sobie i Państwu życzę w 2013 roku!

Jerzy Derkacz

RESET

Sędzia przez duże „S”

Kontrowersyjność jest często znakiem istotności sprawy, która wywołuje gorączkę debaty. Po co kłócić się o zdety? Tempo naszego czasu, a także brak wiedzy wobec wielości spraw sprawiają, że czyjaś wskazówka bywa pomocna. To jedna z najważniejszych funkcji autorytetu. Zgoda, że każdy ma swoje autorytety i że niektóre mają ściśle ograniczony zasięg oddziaływania. Zapiewają to gniazda umieszczonego na stadionowej „żylce” – emerytowanej profesorki filologii klasycznej raczej nie poruszy. Podobnie jak wielkiej sławy poetka liryczna – czerwonego buraka.

Kilkoro ludzi o bezdyskusyjnym, zdaje się, dla normalnego człowieka autorytecie (okropnie trudno zdefiniować „normalność”), pośród tych ludzi profesorki i profesorowie, w tym też wybitne prawniczki i znakomici prawnicy, także trzech prezesów Trybunału Konstytucyjnego – wypowiedziało się z rzadko spotykaną zgodnością, że w głośnie sprawie chirurga Mirosława G. sędzia Igor Tuleya nie tylko miał prawo do tego wszystkiego, co w uzasadnieniu słynnego już wyroku powiedział, ale że chwala mu, iż z tego prawa skorzystał. Tak oceniło – podkreśliłam – trzech prezesów Trybunału Konstytucyjnego. Dwóch byłych: Andrzej Zoll i Jerzy Stępień oraz prezes aktualny – Andrzej Rzepliński.

Sędziowie, tak się utarło w cywilizacji judeochrześcijańskiej przełomu XX/XXI wieku, nie mają dla narodu politycznej barwy. Choć np. w Ameryce każdy wie, jak wielkie znaczenie ma nominacja w przypadku wakatu. W naszym ogródku jest tak, że jeden z prezesów, profesor Stępień, zresztą saksofonista jazzowy za młodu (zabiegam o sympatię, więc piszę o tym, o czym nie każdy musi wiedzieć) – był nawet senatorem i ministrem w kancelarii premiera. W latach 1989-91, kiedy nie wypadało rozumnemu człowiekowi odmówić. Jeslibym miał spekulować w jakiej hipotetycznej partii go dzisiaj umieścić (hipotetycznej bo takiej dzisiaj z pewnością nie ma), to byłaby jakaś lajtowa chadecja. Twarde zasady i liberalne podejście do wszystkiego, co nie hardcorowe, jak idzie o zasady. Powiedzmy – taki świecki ksiądz profesor Józef Tischner. Albo śp. Jerzy Turowicz.

Drugi, były, to profesor Zoll. No tu gorsza sprawa. Zero identyfikacji partyjnej, za to zdecydowanie bardziej episkopalne postawy. Czyli na prawo od Stępnia. Piszę oczywiście od serca. Tak, jak mi się zdaje. Ja nie znam osobiście profesora. Nie pytałem o poglądy. Rekonstruuje z pamięci. Zoll to ewidentny POPIS’owiec. Z pamiętnego 2005 roku. Dla którego Platforma nazbyt platformerska, a PiS, słuszny w intencjach, może zbyt radykalny.

„Sędziowie w cywilizacji judeochrześcijańskiej nie mają dla narodu politycznej barwy”

Aktualny prezes to na pewno nie moja sympatia. Ja wiele, niestety, pamiętam. Ale nie da się zapomnieć, że się wyprostował w czasie pierwszej, dla mnie prawdziwej „Solidarności”. Był, aż do szczególnego końca w 1989 roku, jednym z pierwszych ekspertów, prawników Fundacji Helsińskiej. Dzisiaj, domniemywam, lekko śliski sympatyk prawniczo-centrowego segmentu Platformy. Prywatnie. Służbowo trzyma gardę i chwala mu za to. Standardy, o których w Polsce mało kto pamięta, on stosuje. Więc mimo osobistej antypatii ja to podkreślam.

I co Wy na to, Czytelniczy? Czy nie okazałyby się jako biedny i mały ten naród, który lekceważy opinie takich osób?

Na dodatek Tuleyę poparła Krajowa Rada Sądownictwa. 14 do 2. Rozumiem, że jej przewodniczący pośród tej drugiej liczby. Mamy zatem jednoznaczne, nie pozostawiające wątpliwości wypowiedzi autorytetów. Trzeba mieć miedziana czoła, żeby z pasją inkwizytora atakować sędziego za nazwanie rzeczy po imieniu, kiedy samemu nie widzi się niestosowności w nadanym sprawie korupcji lekarza kryptonimie „Mengele”. Kryptonimie odwołującym się do jednego z najbardziej odrażających zbrodniarzy z Birkenau i Auschwitz. Pisząc zaś o miedzianych czołach mam na myśli w pierwszym rządzie trzech polityków. Są to: Mariusz Kamiński i Jacek Kurski z PiS oraz Zbigniew Ziobro z Solidarnej Polskiej. Ja cenię jasność. Żeby też oni wiedzieli, gdzie jest granica procesu sądowego. Tu ona jest. Prowadzą ją bowiem politykę antypaństwową. Z głupoty. I interesu materialnego. Pienią w PE. Przecież dla siebie pobieranej, a nie dla narodowej idei. Te jazdy! Te knajpy!

Wiem, co piszę.

A co do szczegółów sprawy Mirosława G.

Po pierwsze, prawo pozostaje w jakimś subtelnym i nie zawsze oczywistym swoją jednoznacznością związku z obyczajem. Sędzia Tuleya uznał, że dr Garlicki dopuścił się przestępstwa korupcji, czyli przyjęcia nienależnej korzyści finansowej. Sędzia zna materiał dowodowy, który przed opinią publiczną pozostaje nieodkryty. Ale objaśnił w tym samym ustnym uzasadnieniu wyroku, w którym mówił o metodach śledztwa, że każde przyjęcie przez lekarza nienależnej korzyści finansowej jest korupcją. Nie stwierdził, żeby dr Garlicki uzależniał w jakikolwiek sposób swoje postępowanie od tych korzyści. Wydaje się zresztą, że chodziło o korzyści przyjmowane po, a nie przed interwencją lekarską i niczym nie wymuszone. Przeciwnie, oddział dr Garlickiego w czasie objętym śledztwem przyjmował, jak może się wydawać na podstawie informacji przekazanej opinii publicznej, każdego, komu mógł pomóc. Ja skłaniałbym się raczej do określenia tych korzyści wyrazami wdzięczności. Ale może dobrze się stało dla całego systemu publicznej opieki zdrowotnej, że sędzia określił granicę pomiędzy odchodzącym w przeszłość nie najlepszym obyczajem a prawem.

Po drugie, szkody wyrządzone pacjentom na skutek interwencji CBA pod Kamińskim są ogromne. Zamiast trzystu najcięższych ratujących życie operacji przeszczepu serca – zaledwie sto. Trzyletnia zapaść polskiej transplantologii (a już wcześniej wlekiśmy się w ogonie Europy). Upadek głęboki podział opinii publicznej. Dobrze, że znalazł się jeden odważny sędzia. Niechaj nikogo nie dziwi, że miał trudności z zawodowym awansem. Polska nie jest dzisiaj przyjazna odważnym ludziom.

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej – Demokraci.pl
andrzej@intelgraf.com.pl

Gadka Tadka

Dość hucpy tajniaków

Opisywanie szczegółów sprawy sędziego warszawskiego sądu okręgowego Igora Tulei nie ma sensu, ponieważ zna je każdy Polak choć trochę interesujący się bieżącą sytuacją w kraju. Politycy prawicy rzucili się sędziemu do gardła za jego stwierdzenie, że w postępowaniu dotyczącym słynnego kardiochirurga dr. Mirosława G. będąc państwową agendą Centralne Biuro Antykorupcyjne stosowało pod rządami PiS metody śledcze z okresu stalinizmu, między innymi nocne przesłuchiwanie świadków oraz nakłanianie ich groźbami do składania obciążających lekarza zeznań. Furię twórców IV RP spowodowało ujawnienie haniebnych środków używanych przez służby specjalne oraz niektórych prokuratorów. O tych haniebnych środkach mówiło się dotychczas wyłącznie szeptem. Jedyną gazetą, która od lat opisywała policyjno-prokuratorские bezceństwa, jest tygodnik NIE, niesłusznie nazywany szmatławcem. Tymczasem jest to bardzo odważna gazeta, która pisze o faktach i jako pierwsza zasygnalizowała, że Komisja Majątkowa przy MSWiA to prawdopodobnie banda łapowników i oszustów, co później potwierdziło się w znacznym stopniu. Niewiele osób jednak pamięta, że to właśnie tygodnik NIE pierwszy napisał o koscielnych machlojkach.

Igor Tuleya stał się z dnia na dzień moim idolem. Wywołał bowiem bardzo poważną debatę publiczną i udowodnił, że polski sędzia może być uczciwy i bezkompromisowy nawet w stosunku do takiego giganta, jakim są tajne służby. Prasa od lat krytykuje prokuraturę i tajniaków różnej maści za niedozwolone metody przesłuchań oraz stosowanie tak zwanych aresztów wydobyczych, które zastosowano wobec setek, a może już nawet tysiące niewinnych osób. Zmora polskich organów ścigania jest bezkrytyczne dawanie wiary zeznaniom tak zwanych skruszonych przestępców. Na podstawie ich pomówień, często sterowanych przez prowadzącego przesłuchanie, poszło siedzieć za darmo wielu ludzi. Ale moim zdaniem nie jest to wina zdeprawowanych funkcjonariuszy policji czy idących na łatwy sukces prokuratorów. To nie oni są winni, że Polacy stali się jednym z najbardziej podsłuchiwanymi przez różne służby społeczeństw Europy.

Winni są sędziowie, którzy z lenistwa lub innych powodów w ciemno podpisują nakazy, wierząc na słowo śledczym. Często okazuje się, że w ogóle nie czytają akt. Tym różnią się od sędziów z Zachodu, szczególnie od sędziów amerykańskich.

„Udowodnił, że polski sędzia może być uczciwy i bezkompromisowy”

Ziobro i jego hebra burzą się, że sędzia Tuleya otwartym tekstem poinformował społeczeństwo o montowaniu przez państwową tajną służbę materiałów dla sądu, uwodzeniu pielęgniarek w celu wykradania historii chorób, co jest czynem wyjątkowo odrażającym, czy też zmuszania nocą starszych, schorowanych ludzi do składania fałszywych zeznań. Niech Ziobro cieszy się, że rzecz nie dzieje się w USA (choć w tym kraju człowiek oskarżający publicznie podejrzanego o dokonanie zbrodni bez żadnych dowodów winy mógłby co najwyżej strzyc sympanasy w miejskim ZOO, a nie robić w organach ścigania). Dopiero przekonałby się jak emocjonalnie reagują tamtejsi sędziowie na przypadki łamania prawa przez policję i prokuraturę.

Zresztą lansujący się na szeryfa Ziobro już raz dostał po nosie od amerykańskiego przedstawiciela prawa. Kiedy był ministrem sprawiedliwości i prokuratorem generalnym, złożył w USA wnioski o ekstradycję biznesmena Edwarda Mazura, podejrzanego w Polsce o zlecenie zabójstwa generała policji Marka Papalę. Wniosek opierał się na zeznaniach Artura Zirajewskiego, gangstera z Pomorza, który twierdził, iż w latach 90. Mazur szukał chętnego do przyjęcia takiego zlecenia. Amerykański sędzia Arlander Keys odmówił ekstradycji, wywodząc, że zeznania pospolitego przestępcy to za mało, aby wydać Polsce poważnego, niekaranego dotychczas człowieka i kazać zwolnić go z aresztu. Sędzia Keys wprost zmiażdżył w uzasadnieniu i Ziobrę, i jego wniosek. Odnosząc się do lipnego okazania Edwarda Mazura, podczas którego ponoć został on rozpoznany jako zleceniodawca zabójstwa, Keys szydził: „Równie dobrze można było umieścić na piersi pana Mazura tarczę strzelniczą lub zawiesić mu nad głową tabliczkę z napisem „wybierz mnie”. Identyfikacja dokonana przez polską policję nigdy nie zostałaby uznana w USA. Sam fakt oparcia się polskiego rządu na tej identyfikacji jest szokujący i obraźliwy, szczególnie w świetle ostatnio ujawnionego faktu, że czerwona kurtka, w którą pan Mazur był ubrany podczas okazania, podsunęły mu polskie władze”.

Być może Igor Tuleya stanie się kimś w rodzaju polskiego Arlandera Keysa twardo broniącego prawa i trzymającego na krótkiej smyczy policyjnych oraz prokuratorów cwaniaków, usiłujących robić wyniki i kariery zawodowe na ludzkiej krzywdzie. Może za jego przykładem pójść inni polscy sędziowie i zaczynać baczenie się na dotychczas przyglądając się pracy tajnych agencji, szczególnie na obszarze poszanowania praw podejrzanego oraz życia prywatnego obywateli. Może zaczyna mówić językiem amerykańskich sędziów. Oni nie przebiegają w słowach, kiedy prokuratura przynosi im dowody w postaci bredzenia zatwardziałego przestępcy, który poszedł na układ i klepie co mu tylko ślina na język przyniesie. – Zabieraj pan z mojego biurka te śmieci – wrzasnął na jednym z amerykańskich filmów sędzia do prokuratora. – W moim sądzie takie dowody nie mogą być użyte nawet jako papier toaletowy.

Już za miesiąc przed niebywale trudnym zadaniem stanie Sylwia Kwaśniewska, młoda i atrakcyjna sędzia z Krakowa, która będzie sędzić członków kościelno-państwowej Komisji Majątkowej, podejrzanych o dokonanie gigantycznych oszustw i łapownictwo. Sylwia Kwaśniewska znajdzie się pod ogromną presją, bo Kościół katolicki to w Polsce nadal wielka potęga. Czy młoda sędzia wytrzyma wielomiesięczną, a może nawet wieloletnią presję? Igor Tuleya przywrócił mi wiarę w polskie sądownictwo, więc wierzę, że tak.



Wojtek Dąbrowski

Dziś karnawałowo

Singing in the Rain (Deszczowa piosenka)
piosenka z filmów Hollywood Revue (1929) i Singing in the Rain (1952)
Muzyka: Nacio Herb Brown, słowa polskie (wersja z 2004 roku): Wojciech Dąbrowski

*Od rana pada deszcz, na Rynku moknie wieszcz,
Gołębie mokną też, no to co? Ty się ciesz!
Kap, kap, tam i tu, kap, kap, w kropkach dżdżu,
Kap, kap, jak ze snu, piękny jest stary Kraków!*

*To nic, że pada deszcz, parasol z sobą bierz
I chodź, jeśli chcesz. Czekam tu, więc się spiesz!
Kap, kap, kropki trzy, kap, kap, czy to łzy?
Kap, kap, serce drży, proszę, przyjdź!*

Od rana pada deszcz, z Mariackich sływa wieź.

*Już wiem, że tu mkniiesz przez A-B, wzdłuż i w szerz.
Kap, kap, ja cię znam, kap, kap, będę tam,
Kap, kap, lecz nie sam! Ciebie mam!*

*To nic, że pada deszcz, że dźwięwy czujesz dreszcz.
To miłość! Wierz mi, wierz, rozchmurz twarz, ze
mną grzesz!*

*Kap, kap, śmieję się, śmieję, kap, kap, przyznać chciej,
Kap, kap, razem lżej! Deszczu mniej!*

Coda: Hej! hej! Spójrz! Już... nie pada!

Deszczową piosenkę skomponował do filmu Hollywood Revue w 1929 roku amerykański kompozytor muzyki rozrywkowej pochodzący z Nowego Meksyku Nacio Herb Brown (1896-1964). Wykorzystano ją ponownie w filmie w reżyserii Stanleya Donena z udziałem amerykańskiego aktora rewiowego Gene Kelly’ego (premiera odbyła się 7 września 1953 roku) i wtedy przyniosła kompozytorowi prawdziwą sławę. Słynny muzykał może obecnie oglądać na scenie Teatru Roma w reżyserii Wojciecha Kępińskiego (kier. muzyczne: Krzysztof Herdzin). Premiera odbyła się 29 września 2012 roku. W niedzielę 20 stycznia odbędzie się setne przedstawienie. Spektakl grany jest codziennie (z wyjątkiem poniedziałków). W soboty dwukrotnie o godz. 15.00 i 19.00, w niedziele o godz. 17.00, a w pozostałe dni o godzinie 19.00.

Podsumowanie roku 2012 odbyło się w lokalu Volley-Bajka

Ursynowskie nowości sportowe

Burmistrz Piotr Guział przedstawił perspektywy sportu w dzielnicy w 2013 roku, goszcząc w nowej kafejce Areny Ursynów.

Volley-Bajka

Będąc centrum warszawskiej siatkówki działnica może pochwalić się czymś bardziej oryginalnym – w północnym skrzydle ursynowskiej Areny powstał pierwszy lokal przeznaczony dla miłośników siatkówki o sympatycznej nazwie „Volley-Bajka”. Jego założycielem jest Grzegorz Szewczyk, były zawodnik, sędzia, działacz, jeden z pomysłodawców Memoriału im. Zdzisława Ambroziaka – człowiek instytucja w polskiej siatkówce. Odwiedziliśmy go w Volley-Bajce w dniu meczu AZS Politechniki Warszawskiej z Effectorem Kielce.

Po wejściu do Volley-Bajki można się poczuć niczym w muzeum siatkówki: mnóstwo koszulek klubowych i reprezentacyjnych, z ostatnich sezonów, ale też z poprzednich dekad, i konia z rżędem temu, kto powie, koszulek którego klubu brakuje. Wszystkie trykoty porozwieszane są wzdłuż i wszerz lokalu. Stroje Politechniki, Skry i Resovii zgodnie wiszą obok siebie i nikt nie odbiera tego, jako profanację barw klubowych. A czy można wyobrazić sobie białą koszulkę z czarną elką obok czarnej warszawskiej Polonii? – Poza strojami są też medale, puchary, proporczyki – wszystkie pamiątki, to moje 35 lat miłości do tego sportu. Są ludzie zbierający znaczki, monety, a ja zbieram wszystko, co wiąże się z siatkówką – odpowiedział Grzegorz Szewczyk na pytanie o pochodzenie tych gadżetów.

Wśród zebranych w Volley-Bajce nagród, pucharów, medali znajduje się jeden dość niepozorny puchar, który w polskiej siatkówce stanowi chyba trofeum najcenniejsze obok złotego medalu olimpijskiego z Montreale, mianowicie puchar za zdobycie mistrzostwa świata przez legendarną drużynę Huberta Wagnera w 1974 roku.

– Historia tego pucharu jest warta opowiedzenia. Otóż według ówczesnych prawideł międzynarodowej federacji siatkarskiej puchar za mistrzostwo mógł być przetrzymywany przez obecnego mistrza przez cztery

lata, czyli do kolejnych mistrzostw. Przed mistrzostwami w 1978 roku, odpowiedzialność za puchar, by ten trafił do kolejnych, nowych czempionów, spoczywała na najmłodszym wówczas zawodniku reprezentacji Wojciechu Drzyżdze (ojcu Fabiana, zawodnika AZS Politechniki – przyp. M.K.), lecz jakoś nikt o trofeum się nie upomniał, a ja po prostu go odebrałem. Wajtkowi – wspomina z uśmiechem Grzegorz Szewczyk.

Ciężko przypuszczać, by osoba z taką pasją jak on zaprzestała dalszych przedsięwzięć związanych z siatkówką. Udało nam się poznać kilka pomysłów szefa Volley-Bajki. – Mam w planach zorganizowanie mistrzostw europejskich stolic w siatkówce, ale niestety terminy wszelkich zawodów nie ułatwiają realizacji tego projektu – zdradza Szewczyk. – Gdyby udało się odpowiednio zagospodarować teren obok Areny Ursynów, mógłbym zorganizować poważny turniej siatkówki plażowej, co byłoby znakomitą promocją i dla dzielnicy, i miasta – dodaje. P

Volley-Bajka zaprasza miłośników siatkówki każdego dnia, przede wszystkim w dniach wydarzeń siatkarskich. Poza tym Grzegorz Szewczyk ma zamiar raz w miesiącu organizować spotkania kibiców ze znaną osobistością świata siatkówki. Oczywiście w Volley-Bajce.

Guział daje 8 mln

21 grudnia w lokalu Volley-Bajka burmistrz Piotr Guział podsumował sportowy rok na Ursynowie, przy okazji prezentując kilka planów na dalszy rozwój kultury fizycznej w dzielnicy.

Na początku trochę liczb – w 2013 roku sport, turystyka i rekreacja będą kosztować budżet Ursynowa blisko 8 milionów złotych, co jest najwyższym nakładem spośród wszystkich warszawskich dzielnic, jednak po przeliczeniu tej kwoty na jednego mieszkańca, plasuje ona Ursynów dopiero na 11. pozycji. Jak w zeszłym roku, tak i w tym, Urząd Dzielnicy będzie finansował lub współfinansował takie przedsięwzięcia jak: turnieje piłkarskie i koszykarskie w różnych kategoriach wiekowych, wszelkie imprezy biegowe, pikniki sportowo-rekreacyjne itp. Finansowane będą także programy krzewiące wśród mieszkań-

ców w każdym wieku ducha sportu i kultury fizycznej, takie jak: „Zima w mieście”, i „Lato w mieście”, „Sportowe przedszkole”, „Senior starszy, sprawniejszy”, „Trzymaj formę” oraz kilka innych. Wsparcie otrzymają także kluby sportowe, prowadzące zajęcia na terenie Ursynowa, a takich jest sporo i to w najróżniejszych dyscyplinach sportu: piłka nożna, siatkówka, koszykówka, tenis, judo, kolarstwo, pływanie. Młodzi sportowcy,



specjalizujący się w powyższych dyscyplinach, są prawdziwą dumą Ursynowa, a przy tym inspirowają rówieśników do uprawiania sportu.

Spore środki pochłonęła infrastruktura sportowa. W planach na ten rok jest przebudowa trzech ursynowskich boisk szkolnych niezdatnych do użytku, przy czym Urząd Dzielnicy przygotował już 9 projektów modernizacji, lecz budżet pozwoli jedynie na wspomniane 3 rewitalizacje. W tym roku ma także powstać pierwszy na Ursynowie skate-park, co wydaje się być bardzo oryginalną koncepcją, zapewne radującą zarówno dekarzy i rolkarzy. Ursynowska infrastruktura ma coraz bardziej sprzyjać rowerzystom. W związku z tym powstanie kilka nowych ścieżek rowerowych.

Miniony rok obfitował na Ursynowie w najróżniejsze sportowe wydarzenia i przedsięwzięcia. Sportowa wizytówką dzielnicy jest siatkówka i grający swe mecze na najwyższym poziomie zawodowym zespół AZS Politechniki Warszawskiej.

To właśnie na mecze „inżynierów” w ramach siatkarskiej PlusLigi, przyjeżdżają do ursynowskiej Areny sympatycy siatkówki z całej stolicy. Coraz popularniejsze staje się określenie Ursynowa – „stolica warszawskiej siatkówki”. Tym bardziej, że w kategoriach młodzieżowych świetnie spisują się siatkarze ursynowskiego Metra.

Ale ta dzielnica to także imprezy biegowe. W zeszłym roku oprócz tradycyjnego Biegu

czono rowery 56 740 razy. Podobnie jak biegacze, tak i miłośnicy kolarstwa przecierają trasy na Ursynowie, zarówno te leśne, jak i szosowe.

Do tych, którzy nie lubią mieć zadyszki i chcą zadbać o formę w najprostszym możliwym sposób skierowane są oferty dla spacerowiczów. Dzięki tak wspaniałym dobrom naturalnym jak Las Kabacki i Park Natoliński, można czerpać z przyrody, ile się tylko da.

Po kilku gorszych spotkaniach w najwyższej klasie rozgrywkowej, zwycięstwo pod Jasną Górą pozwoliło na lepszymi humorami i większym spokojem usiąść do świątecznych stołów.

Zaraz po świętach, zaczęły się przygotowania do wyjazdu na mecz ćwierćfinału Pucharu Polski z bydgoską Delectą. Parę tygodni wcześniej w hali Torwaru „inżynierowie” przegrali w ramach PlusLigi z Delectą 3:0. Jednak w rozgrywkach Pucharu Polski nie dali szans bydgoszczanom, wygrywając na ich terenie 3:1, zatem udał się rewanż za mecz ligowy. W środowym spotkaniu w Arenie o Final Four Pucharu Polski nie udało się obronić wyjazdowego wyniku. Politechnika przegrała z Delectą 0:3 i tym samym została wyeliminowana z rozgrywek o Puchar Polski.

Zawodnicy i kibice AZS Politechniki mogli jednak pożegnać stary rok ze spokojem, a nowy przywitać z optymizmem. Jako pierwszy, noworoczną formę warszawian, sprawdził zespół Effectora Kielce. Zespół Jakuba Bednaruka, osłabiony brakiem Krzysztofa Wierzbowskiego, Pawła Adamajtisa i Macieja Zajdera, musiał w pierwszym secie uznać wyższość kielczan, którzy skrzętnie wykorzystali słabe strony AZS-u, czyli błędy w przyjęciu i nieskuteczna zagrywka. Kolejna odsłona meczu to już coraz lepsza gra „inżynierów”. Dobrze w rozgrywaniu piłki prezentował się Fabian Drzyżdż, natomiast Grzegorz Szymański swoją zagrywką i atakami wyrastał na MVP spotkania. Determinacja siatkarzy Effectora, żadnych rewanżu za jesienną porażkę, okazała się wszakże nie do złamania dla podopiecznych Bednaruka.

Doprowadzenie do tie-breaka i ostateczne pokonanie „inżynierów” pozwoliło cieszyć się z udanego początku roku kielczanom. Porażkę Politechniki wykorzystali siatkarze Resovii Rzeszów, którzy dzięki zwycięstwu nad Delectą Bydgoszcz odskoczyli AZS-owi o dwa punkty. Natomiast do szóstego miejsca zajmowanego przez AZS na dwa oczka zbliżył się Effector.

W niedzielę na Torwar zawiąta zespół AZS-u Olsztyn, który w miniony weekend sensacyjnie pokonał lidera ZAKSĘ Łódź.

M.K.

Nowy rok AZS

Siatkarze AZS Politechniki zakończyli rok 2012. Po trzech porażkach z rzędu w PlusLidze „inżynierom” udało się w zeszłym roku odnieść zwycięstwo na froncie ligowym i pucharowym. Niestety, w pierwszej w nowym roku potyczce ligowej po tie-breaku warszawska drużyna musiała uznać wyższość Effectora Kielce.

Nieco wcześniej, 22 grudnia, drużyna AZS-u pojechała do Częstochowy, by walczyć o trzy punkty w ostatnim zeszłorocznym spotkaniu PlusLigi, przeciwko tamtejszemu AZS. Warszawscy siatkarze sprawili miły prezent świąteczny zarówno sobie jak i kibicom wygrywając 3:1. Nagrodą MVP spotkania kolejny raz w tym sezonie trafiła do Fabiana Drzyżdżi, który w tym sezonie zdobywa wyróżnienia z regularnością automatu. Po meczu trener AZS-u Jakub Bednaruk osobiście wyróżnił Macieja Zajdera oraz Pawła Adamajtisa, który pomimo gorączki pomógł drużynie sięgnąć po zwycięstwo.

W niedzielę na Torwar zawiąta zespół AZS-u Olsztyn, który w miniony weekend sensacyjnie pokonał lidera ZAKSĘ Łódź.

Szyfry cyfry

W Zalesiu Górnym mieszkają znani z naszych łamów arcymistrzowie szachownicy Monika Soćko i jej mąż Bartosz. Wneta sąsiadką z Piaseczna jest mistrzyni międzynarodowa Iweta Radziejewicz, obecnie Rajlich, żona Vasika Rajlicha – Czecho-Amerykanina, twórcy niezwykle silnego programu szachowego Rybka. Na turniejach szachowych w NOK można było obserwować w grze arcymistrzynię Agnieszkę Brustman i wielu innych szachistów najwyższej klasy. Przykre jest jednak to, że media o szachowych sukcesach naszych juniorów i seniorów piszą i mówią tylko wtedy, gdy komuś się coś przypomni. Albo, gdy otrzymają jakiegoś gotowca z PAP, czy innego zaprenumerowanego „źródła wiedzy” – najlepiej z nutką niezdrowej sensacji.

Niedawno w Warszawie odbył się Memoriał Stanisława Gawlikowskiego, będący jednocześnie mistrzostwami Europy w szachach szybkich i błyskawicznych – zająknęły się na temat tych zawodów tylko niektóre media – głównie internetowe. Oficjalna informacja była powielana przez każdą następną witrynę, czyli przeczytałeś jedną, przeczytałeś wszystkie.

Podobnie było z Bartoszem Soćką, który zdobył Puchar Rosji w Chanty-Mansijsku. Z tego, co zaobserwowałem, żadnemu specjalście od „flashów”, czyli krótkich wiadomości, nie chciało się zajrzeć na stronę turnieju i przeczytać samemu korespondencji. Powielano więc nie w pełni prawdziwą informację dziennikarza PAP. Żadnemu pismakowi, ani poważnemu redaktorowi nie przyszło do głowy, by przekazać jakąkolwiek informację z Pekinu, gdzie odbywały się w drugiej połowie grudnia World Mind Games, w ra-

Sensacja przeminie, ziemia zostanie

mach których rywalizowano w pięciu dyscyplinach: brydż, go, szachy, szachy chińskie i warcaby polskie (stupolowe).

Ciekawi Państwa, jak dziennikarski świat zareaguje na ciekawostkę z niwy szachowej? Mnie też. Podaję zatem informację z... 6.(?) wieku n.e.

„Robert Fischer, syn polskiej Żydówki, nienawidzący Żydów, Amerykanin bez amerykańskiego paszportu”

Legenda o powstaniu szachów głosi, że wymyślił je mędrzec i przedstawił wielkiemu władcy, mniesza za imionami. Satrapie tak spodobała się gra, że postanowił filozofa nagrodzić. Skromny wynalazca zażył sobie, bagatela, tyłu ziaren zboża, ile zmieści się na 64 polach, ale ziaren liczonych tak, że na każdym następnym podwajana jest liczba z poprzedniego. Na pierwszym jedno, na drugim 1x2, na trzecim 2x2... Kiedy przyszło do płacenia, to wnet okazało się, że spełnienie prośby spryciarza jest niemożliwe, bo jak szybko policzyć przeciętnie zdolny gimnazjalista na 64 polach należałoby położyć tych ziaren... Sumę ciągu potęg dwójki od „0” do „63”, czyli 2⁶⁴-1, a to daje liczbę 18 446 744 073 709 551 615 (ponad 18 trylionów – naszych, nie amerykańskich). Tyle ziaren zbiera się ze wszystkich zakątków ziemi w ciągu kilku lat.

To znają wszyscy, ale teraz informacja z 30 grudnia zeszłego roku. Właściciele Piterenki, znający zapewne legendę o wynalezieniu szachów, nie proponowali ziaren zboż, lecz teren, na którym można je posiać lub coś zbudować. Aktualny mistrz świata w szachach

szybkich, ukraiński reprezentant Rosji Siergiej Kariakin został właścicielem ziemskim, ponieważ 29 grudnia ubiegłego roku wygrał turniej szachowy „Piterenka 2012. Rozsądny wybór”. Teraz wybiera sobie dziesięcioarową działkę, przeznaczoną pod budowę dachy, bo Piterenka to jeden z podmorskich przysiółków. Dziennikarzy odsyłam do dalszej lektury w Internecie – linka nie podam. Czytelnikom zdradzę zaś, że dachę (24 m²) na ośmioarowej działce można kupić za 720 000 rubli (10 rubli ~ 1 zł), a dziesięć arów za trzysta, czterysta tysięcy rubli.

Już nieaktualne – trudno. To może coś jeszcze bardziej nie na czasie – 17 stycznia miały pięć lat od śmierci Roberta Fischera, jak wielu fachowców twierdzi najwybitniejszego szachisty wszech czasów – kontrowersyjnego człowieka, geniusza królewskiej gry. Robert Fischer, syn polskiej Żydówki, nienawidzący Żydów. Ojciec „na papierze”, Niemiec Hans-Gerhardt Fischer, dał mu tylko nazwisko. Ojcem biologicznym szachowego geniusza był najprawdopodobniej Węgier, też żydowskiego pochodzenia Paul Nemenyi. Bobby Fischer – to urodzony w Chicago Amerykanin bez amerykańskiego paszportu, obywatel świata szachów i Islandii. Dzięki niemu niedouczonej świat Zachodu i Wschodu dowiedział się w 1972 roku, że Islandia to wyspa i państwo, a jego stolicą jest Reykjavik. Arcymistrz, który w drodze do tytułu mistrza świata w brawurowym stylu zdeklasował najsilniejszych radzieckich szachistów, dostał pięć lat temu na Islandii dużo mniejszy kawałek ziemi. Skromny grób na malutkim cmentarzu.

O pochodzeniu Fischera: <http://www.wargs.com/other/fischer.html>

Ryszard Kochan



PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
MICRODENT
 ROK ZAŁ. 1990

KOMPLEKSOWA OPIEKA STOMATOLOGICZNA

- ☐ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
- ☐ KORONY PEŁNOCERAMICZNE
- ☐ PROTEZY BEZKLAMROWE
- ☐ IMPLANTY
- ☐ LECZENIE BEZWIERTŁOWE
- ☐ LECZENIE PARODONTOZY
- ☐ STRZYKAWKA BEZIGŁOWA
- ☐ GABINET DZIECIĘCY
- ☐ RADIOWIZJOGRAFIA

200 m od **IA NATOLIN****Meander 22**

☎ 22 648 77 55

www.microdent.pl

KUPNO-SPRZEDAŻ

DOŚWIADCZONA nauczycielka LO i gimnazjum skutecznie przygotowuje do matury z matematyki oraz egzaminu gimnazjalnego. Blisko metra Natolin, 515-988-585

HISZPAŃSKI, 507-087-609
HISZPAŃSKI, 603-97-40-04
Język ROSYJSKI, nauka,

korepetycje, 602-86-74-13

AA MATEMATYKA,

606-197-553

MATEMATYKA, 22 641-11-27

MATEMATYKA, 22 641 82 83

MATEMATYKA, FIZYKA,

22 649-40-27

MATEMATYKA, FIZYKA,

matury, gimnazjalne,

605-783-233

MATEMATYKA, nauczycielka,

604-399-221

NIEMIECKI, Ursynów i okolice,

505-022-862

POLSKI, 500-265-337

POLSKI, matura, doświadczona,

22 641-66-59, 507-52-96-01

PRACA

EMERYTA, renciście parking Ursynów, 664-590-291

PRZYJMĘ do ochrony wiek do 49 lat, 510-011-621

RÓŻNE

WRÓŻKA, 22 648-68-41, 602-731-299

USŁUGI

18 zł/h, 24 H

TANI SERWIS KOMPUTEROWY

Dojazd 0 zł, 503-432-422

telewizory
 monitory
 notebooki
 LCD
 DVD
 VIDEO
 sprzęt audio
22 649 68 43
 www.elvid.com.pl

AAABC NAPRAWA

telewizorów, LCD, PLAZMA, dojazd gratis 22 644-39-97, 608-817-647

ANTENY, 603-375-875

BEZPYŁOWE cyklinowanie,

malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588

BIURO RACHUNKOWE,

606-234-106

BIURO RACHUNKOWE,

502-177-780

BUDOWA domów.

Kompleksowe usługi budowlane, 694-401-711

CleanLux

pranie dywanów, wykładzin, 691-851-588

CYKLINA, malarskie,

501-471-912

CYKLINOWANIE, 663-163-070

DEZYNEKSCJA, 22 642-96-16

DOCIEPLANIE budynków,

poddaszy, malowanie elewacji,

kilkunastoletnie doświadczenie,

501-624-562

DOCIEPLANIE PODDASZY,

501-624-562

DOMOFONY, 603-375-875

DRZWI stalowe piwniczne,

505-639-443

ELEKTROAWARIA, tanio,

507-153-734

ELEKTRYK - kuchnie,

507-153-734

ELEKTRYK, tanio, 507-153-734

GAZOWE kotły, piecyki, kuchnie

- serwis, montaż; hydraulika,

600-709-630

GLAZURA, remonty

kompleksowo,

796-664-599

HYDRAULIKA, remonty

602-651-211

HYDRAULIK ZŁOTA RĄCZKA -

niedrogo, 665-051-026

KOMPUTERY - pogotowie,

ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67,

602-301-214

KOMPUTERY

serwis, sprzedaż, FLYCOM,

Pasaż Ursynowski 9,

tel. 22 644-26-05,

601-737-777

KRATY, tel. 603-349-374

KRAWCOWA,

ul. Kulczyńskiego 9,

tel. 692-101-784

MALARSKIE, tapetowanie,

22 644-94-55,

607-775-259,

www.malarskieursynow.pl

MALOWANIE, panele, gładź

gipsowa, płyty k/g, 885-397-821

MALOWANIE, szpachlowanie,

referencje, 722-920-650

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA

DOJAZD GRATIS

tel. (022) 844 81 58

AAAA NAPRAWA pralek,

zmuwarek, kuchenek

mikrofalowych i elektrycznych,

odkurzaczy, 22 641-69-47,

604-660-792

NAPRAWA - chłodnie, lodówki,

pralki, 502-562-444

NAPRAWA 24h
 chłodnie, lodówki, kostkarki
22 641-39-13
603-584-876

NAPRAWA

lodówki, pralki, zmywarki
 22 643-16-65, 501-156-079

NAPRAWA pralek BOSCH,
 SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL,
 ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59,
 501-122-888

EURO SERWIS

NAPRAWA
 Pralki, zmywarki,
 lodówki, kuchnie.

Krótkie terminy, dojazd GRATIS!
 tel. 22 759-32-32

w godz. pon.-sob. 8-20, niedz. 9-17

OKNA PCV
 UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3
 tel.: (22) 641 88 68

PRZEPROWADZKI
TANIO
535-170-170

PRANIE dywanów, tapicerki
 meblowej oferuje firma SOLPRA.
 Tanio i solidnie, 798-034-056

PROFESJONALNE

czyszczenie i pranie

dywanów i wykładzin,

501-053-855,

www.fstz.waw.pl

PRZEPROWADZKI,

tanio, solidnie

501-535-889

REMONTY

ELEKTRYCZNE,

HYDRAULICZNE

608-303-530

REMONTY, glazura,
 malowanie, gładź, hydrauliczne
 oraz drobne naprawy,
 603-177-171

REMONTY mieszkań, wszystko,
 ślusarskie, 505-639-443

REMONTY od A do Z, firma

rodzinna, 692-885-279,

22 42-43-207,

www.inteltrend.pl

REMONTY, solidnie,

514-622-499

REMONTY wykończenia,

503-321-785

STOLARSKIE, naprawy,
 przeróbki, szafki, zabudowy,
 22 641-34-38, 604-637-018

ŚLUSARSTWO, kraty,
 balustrady, ogrodzenia,
 konserwacje, 601-36-22-82

TAPICER

Ursynów

22 649-88-45

TAPICERSTWO 22 618-18-26,

22 842-94-02

TAPICERSTWO solidnie,

22 668-68-40

TYNKI gipsowe, cementowo-

wapienne, 511-529-965,

www.budax.pl

WIERCENIE,

KARNISZE,

608-303-530

Wykończenia mieszkań
 www.remonty4U.pl

502-218-778, 501-658-173

ŻALUZYJE, roletki, plisy,
 verticale, moskitiery,
 22 848-34-34, www.zalvert.pl

ZDROWIE

LECZNICA IZIS

ul. Pasaż Stokłosy 11

(tuż przy stacji Metro Ursynów)

czynne pon.-pt. w godz. 8-20

22 643 40 42

LEKARZE WSZYSTKICH

SPECJALNOŚCI

Ceny wizyt - 80,100 zł;

EKG - 30 zł; USG - 80 zł;

EEG, ECHO SERCA - 80 zł

ZAŚWIADCZENIA MEDYCZNY

PRACY I DO PRAWA JAZDY

ZAPRASZAMY

E G M A
 Zabiegi w domu klienta
MASAŻE
 * klasyczny
 * relaksacyjny
 * drenaż limfatyczny
 * antycellulitowy
 * twarzy
 * stóp
 * głowy i skrani
 tel: 531 - 26 - 74 - 00

ALKOHOLOWE odtrucia,
 Esperal, tanio, 22 613-98-37,
 22 671-15-79

HERBALIFE, gwarancja,
 konsultant Michał Łuczynski
 22 644-79-28, 601-313-313

LEKARZ seksuolog,
 22 825-19-51

Tobiasz USŁUGI
POGRZEBOWE
 www.tobiasz24.pl
 ul. Rzymowskiego 35, tel. 22 737-05-10
 tel. 691 193 581 24h.

PASSA
BIURO OGŁOSZEŃ
22 649 71 65,
22 648 44 00

STOMATOLOGIA
 ● stomatologia zachowawcza
 dorośli i dzieci
 ● protetyka
 ● ortodoncja
 ● chirurgia - implanty
 ● protezy natychmiastowe
 ● ekspresowe naprawy protez
 ● leczenie kanałowe pod mikroskopem
PEŁNY ZAKRES
 ul. Miklaszewskiego 9 ☎ (22) 641 22 77,
 ul. Pileckiego 132 ☎ (22) 894 58 68
 ● RTG
www.kaldent.pl
UMOWA z NFZ **PROTETYKA**
ORTODONCJA na NFZ
LECZENIE
 pon.-pt. 9-19, sob. 9-13
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

agencja reklamowa imako@imako.com.pl
 tel. 22 648 44 00, 22 649-71-65 ul. Lachmana 4
 ● NEONY ● SZYLDY ● LITERY PRZESTRZENNE
 ● TABLICE REKLAMOWE ● BANERY ● KASJETONY

Kancelaria Radcy Prawnego
Magdalena Rogalska
 sprawy: cywilne, gospodarcze, spadkowe, rodzinne,
 pracownicze, ubezpieczeniowe, spory sądowe,
 odszkodowania za szkody komunikacyjne
 Warszawa - Ursynów, ul. Jastrzębowski 22
 (budynek SBM Stokłosy)
 Tel. (22) 855 74 80, 602 295 182

cartridgeken
ZATANKUJEMY TWOJĄ DRUKARKĘ
TUSZE * TONERY
 Aleja KEN 96 lok. U 13
 tel. (22) 644 29 28
OSZCZĘDZISZ PIENIĄDZE
 CZYNNY:
 pon.- pt. 10.30-19.00
 sobota 11.00-14.00

EKO-BUD
 tel: 22 / 787 19 10
 komórkowy: 602 627 232
 okna@ekobudrs.com.pl
 okna drzwi rolety parapety
 bramy garażowe
 SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE
WARSZAWA- URSYNÓW
 ul. Roentgena 45, lok 4B
 tel/fax: 22 / 644 73 63
 ursynow@ekobudrs.com.pl

BIURO HANDLOWE
WOŁOMIN
 ul. 1-go Maja 26B
 tel/fax: 22 / 787 1646
 wolomin@ekobudrs.com.pl

vetrex okna premium
BRAMY OGRODZENIA wisniowski.pl
POL-SKONE
GERDA **ROMEX**

Co i kto

Dom Sztuki SMB „Jary”
ul. Wiolinowa 14
Tel./faks: 22 643 79 35
www.domsztuki.art.pl

Piątek, 11 stycznia, 18.00:
Galeria Domu Sztuki zaprasza na wernisaż wystawy p.n. „Ups!!!”. Na wystawie zostaną zaprezentowane najnowsze kolekcje prac Luízy Kwiatkowskiej (grafiki) i Juliusza Erazma Bolka (słowa). Ekspozycję uzupełni prezentacja innej pracy tych samych twórców – grafik trójwymiarowych ilustrujących poemat „Sekrety życia. Kalendarz poetki”.

Sobota, 12 stycznia, 16.00:
koncert noworoczny dzieci i rodziców z działającej w Domu Sztuki grupy skrzypcowej Suzuki „Wtomigraj”. Wstęp wolny.

Niedziela, 13 stycznia, 16.00:
Teatr Za Daleki zaprasza dzieci na bajkę o tematyce wigilijno-bożonarodzeniowej p.t. „O trzech takich, co za gwiazdą wędrowali”. Bezpłatne karty wstępny wydaje kasa Domu Sztuki od czwartku, 10 stycznia, od godziny 17.00.*

Niedziela, 13 stycznia, 18.00:
Dyskusyjny Klub Filmowy zaprasza na komedię p.t. „Zakochani w Rzymie” (USA 2012, reż. Woody Allen). Wstęp wolny.*

*Sfinansowano ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

Dom Kultury Stokłosy
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 35 17
www.stoklosy.art.pl

Trwa wystawa malarstwa Anny Foryckiej-Putiatyckiej.

13. 01. g. 17 – Spektakl teatru dziecięcego Sto-kłosów „Królewna Śnieżka”. Dzieci – wstęp wolny, dorośli 5 zł po uprzedniej rezerwacji telefonicznej.

20. 01. g. 17 – Spektakl teatru dziecięcego Sto-kłosów „Opowieść wigilijna”. Dzieci – wstęp wolny, dorośli 5 zł po uprzedniej rezerwacji telefonicznej.

Dom Kultury SMB „Imielin”
ul. Dereniowa 6
tel./faks 22 641 19 15
www.dkimielin.pl

12 stycznia (sobota) godz. 18
– Program pastorałkowy „Gwiazda Dobrej Nowiny”, który zaprezentuje zespół Ad Rem. Wstęp wolny.

20 stycznia (niedziela) godz. 18 – Z cyklu „Gwiazdy Polskiego Kabaretu” wystąpi kabaret SMILE.

Zaproszenia do odbioru w DK Imielin od 15 stycznia od godz. 18. Zaproszenia do odbioru w DK Imielin od 15 stycznia od godz. 18.

Natoliński Ośrodek Kultury
ul. Na Uboczu 3
tel. 22 648 65 81
www.nok.art.pl

13.12., czwartek, godz. 19.30
– koncert z cyklu „Jazz w NOK” – The Warsaw Dixielanders.

15.12., sobota, godz. 18.00 – koncert z cyklu „Dawnych wspomnień czar” – Arie i pieśni Jana Kiepury.

16.12., niedziela, godz. 12.00 – koncert z cyklu „Blżej klasyki dla dzieci” – Gdy nadchodzi święta... Koncert kolęd, pastorałek i melodii bożonarodzeniowych.

16.12., niedziela, godz. 19.00 – Koncert z cyklu Welcome to Ursynów – Karen Duelund Gustavino z zespołem – Mademoiselle Karen obowiązują wejściówki.

18.12., wtorek, godz. 17.00 – koncert piosenek – Młodzież dla seniorów – Na Boże Narodzenie. Piękne kolędy i pastorałki polskie i obce.

Kluboteka Dojrzałego Człowieka
ul. Lanciego 13 lok. 9
tel.: 887 13 14 14

Czwartek, 10 stycznia, godz. 18 – Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma spotkanie z Aurelią Paruch, miłośniczką kultury romskiej ilustrowane nagraniami zespołów cygańskich. Imprezie towarzyszy wystawa fotografii węgierskiego artysty Tomasa Schilda Jak pięknie być Cyganem (czynna do 17 stycznia).

Środa, 16 stycznia, godz. 18 – z cyklu Spotkanie z piosenką: wieczorek taneczny W karnawałowych rytmach wystąpi: Wojciech Dąbrowski

Wypożyczalnia nr 34
ul. 6-go Sierpnia 23
www.ursynoteka.pl

12.01, godz. 17.00 -Koncert jazzowy pt. „Piosenka jest dobra na wszystko”. Występują: Janusz Sztorm – wokół, Andrzej Łukasik – bas, Paweł Perliński – piano. Wstęp wolny.

Wypożyczalnia nr 139
al. KEN 21
tel. 22 446 21 65

11.01, godz. 19.00 - Spotkanie z Małgorzatą Braunek i prezentacja książki pt. „Jabłoń w ogrodzie”. Wstęp wolny.

Czytelnia Naukowa nr XIV
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 52 20
www.ursynoteka.pl

10.01 – czwartek – spotkanie z prof. Andrzejem Karpińskim w cyklu „Historia medycyny i higieny od czasów najdawniejszych po XX wiek” pt. „Słynni medycy XVI-XVIII wieku i ich osiągnięcia: Andreas Vesalius, William Harvey, Ambroży Pare i inni”.

15.01 – wtorek – spotkanie z p. Andrzejem Kochanowskim w cyklu „Patroni ulic Warszawy” (polscy pisarze, poeci, malarze, rzeźbiarze) „Gomulicki, Gojawczyńska, Styka Jan, Wyspiański”.

17.01 – czwartek – spotkanie w cyklu wieczorów czwartkowych z p. Rafałem Ziemińskim „Myśli nowoczesnego endeka”. Do kupienia książka z autografem autora.

22.01 – wtorek – spotkanie z p. Elżbietą Zalewską i jej książką o ludziach Czerniakowa „Tyle pamiętam... na początek”. Do kupienia książka.

24.01 – czwartek – spotkanie z p. Michałem Sulkiewiczem pt. „Tatarzy wczoraj i dziś w Polsce i nie tylko”.

29.01 – wtorek – spotkanie z prof. Krzysztofem Mrowciewiczem w cyklu „Historia literatury w obrazach” – „W okolicach Niemna – Orzeszkowa”.

31.01 – czwartek – spotkanie z dr Izabelą Winiarską w cyklu „Historia języka i literatury” – „Biblijne skrzydlate słowa”.

Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!!!

WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.
www.winda.com.pl

Z WINDĄ bliżej!

Nadal łatwiutkie

Nagrodę za rozwiązania otrzymuje **Adrian Lewandowski**. Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32 w poniedziałek między godz. 12.00 a 12.30.

Ryszard Kochan

		7	8	9		2
	4		1	3		
3		4			8	
	8		3			4
9	5		7		3	1
7		9		8		
	3		8			7
	9	3			5	
2		7	9	1		

1	2	8					
9				6	2		
6		4		7		9	
			5		3	2	
				7			
	9	1		3			
	5		1		6		2
		7	3				8
					4	1	3

ZMIANA ORGANIZACJI RUCHU PRZY WJEŹDZIE UL. ORSZADY NA URSYNÓW

Urząd Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy informuje, że od dnia 28 grudnia 2012 r. nastąpiła zmiana organizacji ruchu na ulicach: Kokosowej i Imbirowej. Pojazdy wjeżdżające ul. Orszady na Ursynów zgodnie z nową organizacją ruchu mają się kierować ul. Kokosową w kierunku południowym do ul. Nowoursynowskiej, a nie jak dotychczas ul. Imbirową. Mieszkańcy ulic: Imbirowej, Kokosowej i Pistacjowej mogą wjechać do swoich posesji ul. Imbirową od ul. Nowoursynowskiej. Ze swoich posesji mogą wyjechać ul. Imbirową do ul. Nowoursynowskiej lub do ul. Kokosowej. Kierunek ruchu w ul. Orszady pozostaje bez zmian (od Wilanowa na Ursynów).

KONKURS WIEDZY O DYNASTIACH EUROPEJSKICH

W każdym wydaniu gazety przedstawimy pytanie (w styczniu dotyczące dynastii europejskich) wraz z czterema odpowiedziami. Proszę wybrać właściwą i zadzwonić w poniedziałki, wtorki lub środy w godz. 13.00 - 15.00 pod redakcyjny numer tel. (22) 648-44-34 bądź wysłać e-mail na adres reklama@passa.waw.pl

Spośród czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na PYTANIE TYGODNIA zostaną w każdym tygodniu rozlosowane nagrody w tym m.in.: 2-osobowe zaproszenia do teatru, kina, na wystawy, koncerty oraz nagrody rzeczowe jak gry czy książki. ZAPRASZAMY!

PYTANIE TYGODNIA:

W której monarchii europejskiej żoną następcy tronu jest arystokratka polskiego pochodzenia?

- a) Norwegii c) Belgii
b) Luksemburgu d) Wielkiej Brytanii

POPRAWNA ODPOWIEDŹ NA PYTANIE z 20 grudnia 2012r.:

W jakim kraju jako pierwszym rozpowszechnił się zwyczaj ubierania choinki?

Odpowiedź: w Niemczech

www.passa.waw.pl

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

Wydział Nauk
o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji
zaprasza na prelekcję

Umiarkowane ograniczanie
kalorii w diecie
– czy to sposób na zdrowie?

Aula II
Wstęp wolny

prelekcję wygłoszą:
dr hab. Dariusz Włodarek
mgr inż. Łukasz Kowalski

16 stycznia (środa), o godz. 17.15

w SGGW przy ul. Nowoursynowskiej 159c,
na Wydziale Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji
(zielony budynek, nr 32)

Dojazd: autobusy 148, 166, 185, 193, 503; Metro Stokłosy
Kontakt do organizatorów:
telefon: 22-59-37-004

e-mail: hanna_wysocka@sggw.pl

Prelekcje transmitowane są online szczegóły na stronie
internetowej: wszechnica_zywniowa.sggw.pl

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy	
al. Komisji Edukacji Narodowej 61	
Informacja WOM	545 72 00
Cantrala	545 71 00
Urząd Skarbowy	548 68 00
Pasporty	858 10 06
Ośrodek Pomocy Społecznej	544 12 00
Pogotowie Ratunkowe	525 13 07
Policja	601 69 78
	603 19 78
Straż Miejska	986, 852 15 99
Straż Pożarna	998
	843 70 38

Mokotów

Urząd Dzielnicy	
ul. Rakowiecka 25/27	
	56 51 400
	56 51 402
Urząd Skarbowy	848 61 51
Pogotowie Ratunkowe	999
	844 04 46
Policja	603 11 88
Straż Miejska	986, 649 40 90
Straż Pożarna	998, 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy	
ul. St. Kostki Potockiego 11	
	642 60 01
Ośrodek Pomocy Społecznej	
ul. Przyczółkowa 27A	
	648 22 26
Policja	842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy	
ul. Kościuszki 5	
Starostwo	701 75 00
Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy	750 19 41
Pogotowie Ratunkowe	999
	535 91 93
Policja	997
	756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	
	701 32 20
Pogotowie Wodno	
– Kanalizacyjne	756 21 42
	757 04 02
Pomoc Drogowa	756 20 10

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy	
ul. Warszawska 32	
	756 48 10, 754 41 71
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie Ratunkowe	999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy	
ul. Gminnej Rady Narodowej 60	
	757-93-40 do 42;
	757-92-71; 757-90-02;
	faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe	
(całodobowy ostry dyżur)	
ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia	
w Nowej Iwicznej	
	701-49-10

Ośrodek Zdrowia	
w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia	
w Mrokwie	756-15-92
Ośrodek	
Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	997
	757-93-90, 757-93-86

Komenda Powiatowa Policji	
	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98,
	757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna	
w Mrokwie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	
	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991
	756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA (22) 616-05-68,
pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21



URZĄD OCHRONY KONSUMENTÓW I SANITARNY



Redaktor naczelny – Maciej Petruczenko; Sekretarz redakcji – Ryszard Kochan; Zespół – Tadeusz Porebski, Mirosław Miroński, Łukasz Kondej, Wojciech Dąbrowski, Lech Kowalski (foto).
Redakcja: 02-786 Warszawa, ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00, sekretarz redakcji: tel. 648-44-32, e-mail: passa@passa.waw.pl, Internet: www.passa.waw.pl.
Biuro Ogłoszeń – Magdalena Jaworska; Dział Reklamy tel. (22) 649-71-65, tel./faks (22) 648-44-00, 605-364-396, 607-925-001; Marketing i reklama – Anka Rowińska tel. 600 635 570, 648 44 34.
Wydawca – Agencja reklamowa IMAKO Sp. Jawna, 02-786 Warszawa, ul. Lachmana 4, tel./faks (22) 648-44-00, 602-213-555; e-mail: imako@imako.com.pl; Skład i łamanie – Łukasz Kondej; Studio graficzne – Michał Domański, Maria Zaremba;
Druk: AGORA S.A.; Kolportaż – Łukasz Kondej, tel. 519-151-430;

PASSA jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Redakcja nie jest zobowiązana do publikacji niezamówionych tekstów.

Oferta ważna od 10.01 do 20.01. 2013 r.
lub do wyczerpania zapasów

L

2,00
Cena każdego produktu



Mini bilard
Artyk

Szczotka
druciana
Profix

Pędzel
kaloryferowy
25 mm

Pędzel
angielski
14/24 mm
Profix

Teczka
kopertowa
Biella
format A4, na zetrzask

zł/szt.

1,00
Cena każdego produktu



Yo-yo
Adar

Temperówka
-zwierzak
Erema

Gumka
Erema
mix wzorów

Bańki mydlane
Adar

zł/szt.

5,00
Cena każdego produktu

Zestaw
koralików
Adar



Masa
plastyczna
6 szt./opak.

Tablica do pisania
kredą
Mix wzorów

Taśma do mocowania
bagażu 5 m
Profix

Auto
metalowe

zł/szt.

3,00
Cena każdego produktu



Zestaw klipsów
i bransoletka
Simba



Autobus
z napędem
Adar
wym. 23 cm

Kredki
12 kolorów

Lalka
12 cm



zł/szt.

Klucze
sześciokątowe
Topex
1,5 - 10 mm
9 szt. / 1 kpl.



Miernik
elektryczny
uniwersalny
Topex



Latarka
kryptonowa 2xD
Profix



10,00
Cena każdego produktu

Praca

Poszukujemy
na stanowisko:

Asystent działu warzywa/owoce

Od kandydata oczekujemy:

- komunikatywności, otwartości
- odporności na stres, dobrej organizacji pracy,
- dyspozycyjności, umiejętności pracy w zespole
- mile widziane doświadczenie w pracy o podobnym charakterze

oferujemy:

- wynagrodzenie adekwatne do umiejętności
- elastyczne godziny pracy
- możliwość awansu

Oferty prosimy kierować na adres:
kadry@eleclerc.pl
lub na nr fax: /22/389 86 02

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi na wybrane oferty.

E.Leclerc



HIPERMARKET
URSYNÓW



www.kencenter.pl